

REPUBLIKA

Rok VI

L0D7 CZWARTEK, 10-GO MAJA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 129

Zdrowie marsz. Piłsudskiego.

Niesłychane przemęczenie Marszałka, spowodowane nadmierną pracą w ciągu ostatnich dwóch lat, zmusza go do szukania wypoczynku.

Marszałek Piłsudski przeprowadzi kurację w Rabce lub Sulejówku.

warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Wiadomości podane przez wczorajszą „Republikę“ o bliskim udaniu się marszałka Piłsudskiego na urlop wypoczynkowy i jednocześnie poddaniu się energicznej kuracji, potwierdzają się w całej rozciągłości. Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego nie powinien wzbudzać najmniejszych obaw.

Zasadniczą przyczyną niedomagania jest niesłychane przemęczenie Marszałka spowodowane nadmierną pracą w ciągu ostatnich dwóch lat.

Wtajemniczeni opowiadają naprzykład że bywały tygodnie niezwykle wyjątkowej pracy dla państwa, kiedy Marszałek Piłsudski spał po 3 do 4 godzin na dobę.

W tym stanie rzeczy wypoczynek jest konieczny.

Otoczenie Marszałka Piłsudskiego stara się skłonić go do wyjazdu zagranicę, możliwie gdzieś nad brzegi morza Śródziemnego. Marszałek Piłsudski jednak nie okazuje wiele chęci do opuszczenia kraju i dlatego według wszelkiego prawdopodobieństwa przeprowadzi kurację bądź w Rabce bądź w Sulejówku.

Wczoraj wieczorem marszałek Piłsudski odbył półgodzinny spacer w samochodzie, wyjeżdżając za miasto.

Gen. Nobile wystartuje w piątek

do lotu na biegun północny.

Berlin, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Biurowi Wolffa donosi z Kopenhagi, że generał Nobile w piątek ma startować na Szpitzbergu do lotu nad biegunem północnym.

Proces „Hromady“.

Przemówienie obrońcy Smiarowskiego.

Wilno, 9 maja.

W dalszym ciągu procesu przeciwko białoruskiej włościańsko-robotniczej Hromadzie podprokurator Kałapski zakończył swe wywody, wnosząc, aby trybunał zastosował najsurowszy wymiar kary względem oskarżonych. Przemówienia oskarżycieli prokur. Roberta Rauzego i Zyg. Kałapskiego zajęły przeszło 3 dni. Szereg przemówień obrony rozpoczął w dniu dzisiejszym mec. Smiarowski. Obrońca dowodził, że za indywidualne czyny członków Hromady nie można czynić odpowiedzialnym całej organizacji. Obrońca polemizował z pewnymi punktami oskarżenia, zbijając m. in. zarzut, jakoby Hromada była organizacją komunistyczną.

Rząd przygotowuje ustawę amnestyjną

Oświadczenie wiceministra Cara w sejmie.

Warszawa, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na porządku dziennym popoł. posiedzenia komisji prawniczej znajdował się wniosek PPS. i klubu ukraińsk. w sprawie amnestji. Obecny na posiedzeniu wiceminister Car oświadczył, że min. sprawiedliwości przygotował projekt ustawy w przedmiocie amnestji, która będzie

tematem obrad najbliższego posiedzenia rady ministrów. Wobec tego postanowiono odłożyć wnioski do chwili powzięcia decyzji przez Radę Ministrów. Następnego posiedzenia komisji odbędzie się 16 b.m. Na porządku dziennym sprawa nowelizacji dekretu o wydaniu Dziennika Ustaw.

Katastrofalna powódź w Norwegii.

Olbrzymie przestrzenie ziemi zalane wodą.

Oslo, 9 maja.

Katastrofa powodzi w Norwegii środkiem przybiera niebывale rozmiary.

Olbrzymie obszary lasów i pól uprawnych w dolinie Glomm są zniszczone i na cały szereg lat wyjąłowane. Wielkie majątki ziemskie w dolinie górnej biegu Storelo powódź zrównała z ziemią i zamieniła w pustynię lodową. Jak daleko okiem sięgnąć, ziemia pokryta jest pniami powyrwanych drzew i zwalami kry lodowej, która miejscami utworzyła prawdziwe góry lodowe. Zniszczenie

jest tak wielkie, że niektórzy włościanie stracili już nadzieję przywrócenia swych majątków do dawnej świetności i postanowili na zawsze opuścić swe siedziby. O uprawie zboża w najbliższych latach nie można nawet marzyć. W dolinie biegu Glomm małorolni włościanie stracili całe swe mienie. Urodzajna ta dolina przedstawia teraz pustynny krajobraz lodowy.

Katastrofy takich rozmiarów nie zanotowano dotąd w dziejach Norwegji.

Urzednicy P. U. P. P. w Sosnowcu

wyłudzały datki od robotników.

Warszawa, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ujawnione przez władze nadużycia w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu polegały na pobieraniu przez niektórych urzędników tego Urzędu drobnych datków od robotników pragnących wyjechać zagranicę dla objęcia pracy. Prowadzone w tej sprawie przez władze administracyjne i prokuratora dochodzenia, stwierdza stopień winy poszczególnych urzędników, którzy zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Jako środek prewencyjny zastosowano do podejrzanych o nadużycia areszt. Jak z powyższego wynika, poważnych nadużyć na niekorzyść Skarbu Państwa zupełnie nie ujawniono, cała zaś sprawa została w oświetleniu niektórych organów prasy nieco przejaśniona.

Skazanie katowickich fałszerzy paszportów.

Katowice, 9 maja.

W procesie przeciwko fałszerzom paszportów i kart cyrkulacyjnych zapadł wyrok, skazujący Władysława Tokarza za fałszowanie dokumentów publicznych, przekupstwo urzędnika i kilka oszustw na dwa lata ciężkiego więzienia, Ignacego Matuszka na 11 miesięcy, Feldmana na 14 miesięcy, Aleksandra Gunthera, b. urzędnika policyjnego na 6 miesięcy więzienia. Resztę oskarżonych skazano na 3 do 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku. Trzech oskarżonych zwolniono z braku dowodów.

Wiosenne przyjęcie dworskie

u króla Wielkiej Brytanji.

Londyn, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w pałacu Buckingham odbyło się pierwsze w sezonie wiosennym przyjęcie dworskie, wydane przez króla i królową. W uroczystości wzięli udział ks. Walji, książe i księżna Yorku, ks. Jerzy, księżniczka Maria—margrabina Lascelles, margrabia Lascelles, korpus dyplomatyczny i wielu wybitnych cudzoziemców, w ich liczbie kilkunastu wybitnych amerykańców.

Spór o dekrety p. Prezydenta.

Komisja sejmowa przyjęła wniosek opozycji, który stwierdza, że dla obalenia dekretu prez. Rzeczypospolitej wystarczy zwyczajna uchwała sejmu.

Warsz. kor. „Republiki“ (B.) telef.:

Połączone komisje prawnicza i konstytucyjna sejmu obradowały wczoraj drugi już dzień z kolei nad niezwykle pod względem prawniczym skomplikowaną sprawą ustalenia sposobu obalenia dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rząd oraz klub EB. stoją na stanowisku, że dekrety mogą być obalone tylko drogą normalnej ustawy, przeprowadzonej przez sejm i senat.

Przedstawiciele stronnictw opozycyjnych uważają, że dla obalenia dekretu wystarczy zwykła uchwała samego ty-

ko sejmu i to nawet nie mająca form ustawy.

Dyskusja ciągnęła się przez dwa dni z obu stron przemawiali najęźsi prawnicy profesorowie, sędziowie i adwokaci i z obu stron jednakowo silnymi argumentami naukowymi starano się poprzeć dwie sprzeczne tezy. Chwilami to naciąganie nauki dla spraw politycznych wchodziło aż w dziedzinę humoru.

Ze wspaniałą ironją i wytwornym żartem napiętnował to w pierwszym swym na terenie sejmu przemówieniu poseł ks. Janusz Radziwiłł. Zarówno pod względem formy jak i treści jak przede-

wszystkiem błyskotliwego dowcipu przemówienie jego postawiło nowego posła w rzędzie najlepszych mówców naszego parlamentu.

W rezultacie większość głosów zyskał wniosek posła dr. Liebermana (P. P. S.) stwierdzający, że zwykła uchwała sejmu wystarczy dla obalenia dekretu Wiceminister sprawiedliwości p. Car opuścił posiedzenie połączonych komisji oświadczył dziennikarzom, iż rząd nadal utrzymuje swe stanowisko i na plenum sejmu i senatu bronić będzie swej tezy.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Pierwszy monumentalny film polski z dziejów krwawych i ofiarnych walk powstańczych w r. 1863 pod tyt.

„HURAGAN“

Scenariusz: Jerzego Brauna.

Realizacja i reżyserja: Józefa Leitesa.

W rolach głównych

Aleksander ZELWEROWICZ

(Margrabia Wielopolski)

Zbyszko SAWAN

(Nowa gwiazda kinematografiki polskiej).

Nadludzkie wysiłki powstańcze. Walki z kozactwem. Tułaczka po lasach i górach. Okrucieństwa i hulanki dziczy moskiewskiej.

HURAGAN - to przełom w naszej sztuce filmowej.

HURAGAN - miliony ludzi poruszy i zachwyci.

Początek seansów o godzinie 4.30 po poł.

Walka o władzę w Rumunji. Książę Karol chce pozostać w Anglii. — Kto przygotowuje zamach?

Londyn, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Reutersa donosi, że ks. Karol który czyni obecnie starania o odwołanie p. stanowienia władz angielskich, wydalenia go z Anglii, oświadczył, iż go tów jest powstrzymać się od działalności politycznej. Książę zwrócił się z prośbą o zmianę postanowienia, powziętego przez sekretarza stanu spraw wewnętrznych. W udzielonym wywiadzie ks. Karol oświadcza, że polecenie terminowego opuszczenia Anglii jest dla niego poważnym ciosem. Dzienniki angielskie przychylają się jednak do opinii rządu. Pani Lupescu zapytana, co sądzi o tej sprawie, oświadczyła, że jej zdaniem naród rumuński domaga się powrotu księcia. Ewentualne powołanie ks. Karola do Rumunji oznaczałoby ich rozłąkę na zawsze, gdyż p. Lupescu chce pozostać w Anglii. Nie zamierza ona również towarzyszyć ks. Karolowi w jego odjeździe z Anglii, mającym nastąpić za kilka dni. Dzisiejszy Daily Express podaje, że ks. Karol poczynił nowe zamówienie na druk 50.000 odczw i plakatów tej samej formy i treści co poprzednie.

Rząd angielski wyraża zgodę

na zawarcie paktu antywojennego

Londyn, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Reutersa donosi, że w wyniku decyzji powziętej przez gabinet brytyjski minister Chamberlain ogłosił na jutro w parlamencie, iż rząd przyjmuje w zasadzie projekt amerykańskiego paktu przeciwojennego.

Wichura śnieżna w Krakowie.

Kraków, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych temperatura w Krakowie i okolicy doznała silnego obniżenia, przyczem rozszalała się wichura śnieżna.

Komunista Braun zbiegł do Rosji.

Berlin, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Taegliche Rundschau“ podaje pogłoskę, że przywódca komunist. organizacji bojowej Otto Braun, uwolniony w kwietniu w sensacyjny sposób z więzienia w Moabicie przez kierowników oddziałów bojowych przybył do Moskwy.

Praga, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Omawiając czynione próby ks. Karola, dzienniki donoszą, że kongres Narodowego Stronnictwa Chłopskiego w Alba Julia był całkowicie obcy usiłowaniu księcia, co wynika z faktu, że w czasie dyskusji w Alba Julia nie wspomniano wcale o b. następcy tronu. Narodowe Stronnictwo Chłopskie zastrzegło, że nie ma nic wspólnego z ks. Karolem.

Upaństwowienie szkół w Łodzi.

Wniosek posła Próchnika na komisji budżetowej.

Warszawa, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 10.30 rano rozpoczęły się obrady komisji budżetowej. Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg dyskusji nad budżetem ministerstwa W. R. i O. P.

Po wyjaśnieniach p. ministra W. R. i O. P. Dobruckiego w sprawie dodatkowych kredytów na pewne budowie w Poznaniu, zabiera głos poseł Bittner (Ch. D.), odpierając ataki przedstawicieli lewicy na kler. Mówca dowodzi, że kościół, będąc stowarzyszeniem, nie może mieć mniejszych uprawnień w stosunku do swych członków, niż inne stowarzyszenia. W zakończeniu swego przemówienia poseł Bittner wnosi o powiększenie dotacji na uniwersytet lubelski.

Następnie przemawiał poseł Pułtek (Wyzwolenie), twierdząc, że budżet wyznał jest dostatecznie duży, gdyż oprócz pozycji, przewidzianej na ten cel w budżecie ministerstwa W. R. i O. P., na wyznaczenia idą również fundusze z budżetów innych resortów. Według obliczeń mówcy, na wyznaczenia wydaje się rocznie ok. 35 milionów z funduszy państwowych i ok. 150 mil. z funduszy samorządowych. Mówca porusza jeszcze sprawę konkordatu, czemu sprzeciwiał się poseł Krzyżanowski, dowodząc, że sprawa ta nie należy do komisji budżetowej.

Z kolei poseł Smółkowski w dłuższym przemówieniu dowodzi, że ilość etatów w szkolnictwie powszechnym jest niewystarczająca. Potrzeba jeszcze około 7.000 nowych etatów, co podniosło koszt o kilkanaście milionów. Z nauki w szkole korzysta już około 90 proc. młodzieży. Przedstawiciele ułrainscy, którzy sprzeciwiają się podniesieniu typu szkolnictwa powszechnego, gdyż jakoby szkodził to ich uprawniomom językowym, powinni, według zdania mówcy, poglądy swój zrewidować.

Klub mówcy docenia znaczenie wychowania fizycznego, będzie też głosił za tą pozycją. Co się tyczy publika-

się, że nie ma nic wspólnego z ks. Karolem.

Londyn, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Lord Rothemere oświadczył miał, że nie ma nic wspólnego ani z awanturkami planami księcia Karola ani z jego manifestem, który zwolennicy księcia Karola chcieli wydrukować w zakładach drukarskich „Daily Mail“, czemu

jednak sprzeciwiło się kierownictwo druki.

Paryż, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Londyński korespondent „Petit Parisien“ odbył wywiad z wybitnym rzeczoznawcą spraw bałkańskich na temat sytuacji ks. Karola.

W wywiadzie tym zaznaczono, że pewien dziennikarz angielski, odgrywający przy księciu nader czynną rolę należy do grupy, która niedawno przeprowadza filowegeterską kampanię na rzecz rewizji traktatów w Trianon. Artykuł 16 programu ks. Karola przewidywał likwidację problemów pozostających w zawieszaniu w stosunku do byłych nieprzyjaciół.

W zakończeniu wywiad stwierdza, że ks. Karol stał się narzędziem lub nawet śraską w rękach ludzi, których tajne zamiary polskie związane są z zamierzeniami grupy prowadzącej w Anglii kampanię na rzecz rewizji traktatów w Trianon.

Londyn, 9 maja.

Prasa donosi iż książę Karol zamierza opuścić Anglię już za kilka tygodni, aby udać się do Stanów Zjednoczonych, przedsięwziął bowiem kroki w kierunku uzyskania zezwolenia na pobyt w Stanach.

Gimnazjum Żeńskie ADELI SKRZYPKOWSKIEJ ŁÓDŹ, ul. Wólczańska № 123

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne systemem lekcyjnym odbędą się w 1-ym terminie w dniach 15 i 16 maja, w 2-gim terminie w dniach 20 i 21 czerwca. Początek egzaminów o godzinie 9-ej rano.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach szkolnych.

Dyrektorka Gimnazjum

(-) ADELA SKRZYPKOWSKA.

ZAKŁADY CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE WARSZAWA. MOTOR Sp. Akc.

POLECAM NA BIEŻĄCY SEZON KAPIELOWY SOLE DO KAPIELI z KWASEM WĘGLOWYM (do łatwego przyrządzenia kąpiel w domu)

ORAZ SOLE DO KAPIELI TLENOWEJ

LECZENIE POWIĘZIENI KAPIELAMI PROWADZIĆ NALEŻY PODŁĄŻENIEM LEKARZA. JEDENA KĄPIEL WYNIKA NA JEDNĄ MOCZĄ, LUB DWIE ZŁAZNIE KAPIELE.

Lekarz Dentysta ZOFJA Bielakowska

z WARSZAWY przyjmuje: Kłobuckiego 113. Nawrot 41, telefon Nr. 48-27) od g. 10-1 1/2 i od 4-7 wiecz. Resekcje. Replatacje. Leczenie dziąsel i zębów i t.p. Winda czynna.

Dołtor Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarcową

Andrzeja Nr. 2. Tel. 32-28.

Godiny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów Wniedziela i święto od 10 - 12

DWA BLOKI.

W ostatnim numerze „Przełomu”, ukazał się znamienity artykuł, zawierający wytyczne programowe dla ugrupowania rządowego w sejmie.

Artykuł nosi tytuł „Organizowanie społeczeństwa” i omawia najpierw ogólną sytuację wyborczą, a następnie wskazuje, co i jak należy robić, aby organizacja społeczeństwa i dotychczasowego chaosu pojęć i hasel, weszła na tory realne, aby wysiłek organizacyjny i olbrzymi dorobek społeczny, nie zostały zmarnowane.

Jak nam wiadomo B. B. przedstawiający na zewnątrz jednolity i karny zespół ludzi, w liczbie stu kilkudziesięciu — wewnątrz jednak — dzieli się na trzy grupy (frakcje) które ukonstytuowały się zaraz po zorganizowaniu się klubu parlamentarnego. Grupy te to od prawa ku lewej idąc — Konserwatyści, Partia Pracy i Związek Naprawy Rzplitej. Nieorganizowana narazie jest grupa właścicielska Bojkł, lecz zdaje się być rzeczą pewną że grupa ta złączy się z grupą Zw. Naprawy jako najbardziej sobie personalnie i politycznie bliska.

Oczywista, że powstawanie i konstytuowanie się tych grup, wrogowie polityczni witali jako zapowiedź rozłamu i „początek końca”. To też z dużym rozczarowaniem i nieukrywaniem niezadowolonym spoglądali i spoglądają, że blok pomimo to nie na swej spistości i sile nie stracił.

Tak się sytuacja ukształtowała na terenie parlamentarnym, ale tymczasem zbliżał się moment najważniejszy, t. j. wyjście na teren i zetknięcie się z wyborcami.

Mandatu tego oczekiwano w sferach politycznych z ogromnym zainteresowaniem.

Nieprzychylni, znów wietrzyli „początek końca”.

Trzeba przyznać, że sytuacja jak na nasze stosunki polityczne była dość niezwykła.

I stwierdzić tu szczerze trzeba, że nawet duża część posłów bloku nie bardzo sobie dobrze wyobrażała, jak to do pracy stana na niwie społecznej Bojkł obok Radziwiłła a Sanacja obok Sapiehy, lub weszcie Waszkiewicz ramie przy ramieniu z Hołymińskim.

Rozwiązano kwestję na własną rękę.

Jednym się zdawało, że w kraju zapanał boży zstąpił „Trenga Dei” że duch boży zstąpił na umęczony partyjnictwem naród i, że w bratniej zgodzie szlachcic z chłopem, a robotnik z fabrykantem rozwiązywać będą zagadnienia reformy rolnej, podatku majątkowego, serwitutów, 8-godz. dnia pracy etc.

A nie brak było też takich, którzy wręcz mniemali, że władza nad narodem winna spoczywać w rękach błękitno-krwistych wybrańców narodu.

No, i wreszcie byli także ci począłowcy, którzy wierzyli że „Dziadek” za wszystkich myśli, więc i w tym wypadku wskaże drogę a tymczasem najlepiej... nie myśleć.

Nie stało się to tak jak to przewidywali „półmędrki” i różni „mężowie o-patrnościowi”.

Życie przekreśliło wszelkie niewczesne próby bezpłciowej działalności politycznej, życie nie znieśli doktryn ani mrzonek, więc też to życie zbiorowe zażądało konkretnego i wyraźnego programu.

Na żądanie to ludzie rozumni, dali odpowiedź gotową.

Streszcza się ona w motto artykułu w „Przełomie”:

„Ostatnie wybory wskazywały na istnienie wielkich

sił potencjalnych, których zorganizowanie i uaktywnienie stać się winno jednym z naczelných zadań chwili bieżącej. Natomiast zarówno względy zasadnicze, jak i praktyczne, każą dojść do wniosku, że B. B. winien mieć dwie współdziałające armie, ale odrębne organizacyjnie po-

lityczne odpowiedniki społeczne: demokratyczny i konserwatywny”.

I tutaj właśnie zawiera się zasadnicza programowa kwestja wyjścia do pracy na teren — do wyborców.

Więc już nie będzie ani „początku końca”, ani śmiesznych nieporozumień na temat współpracy p. Polakiewicza z Radziwiłłem.

Staje do pracy państwotwórczej

potężny zespół ludzi, których idea przewodnią jest potężna Polska — mocarstwo, zespół, dla którego prócz własnej pracy istnieje jeszcze jedna rzecz ważna i wielka — wola, rozum i praca Wielkiego Budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego.

A wyniki tej pracy nie dadzą na siebie długo czekać. Urzyj je i odczuje naród cały.

ZYGMUNT TOMCZAK.

Japonia okupuje południowe Chiny.

Nowe transporty wojsk japońskich do Szantungu. Mobilizacja kilku roczników w Japonii.

Tokio, 9 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Cesarz zatwierdził wysłanie trzeciej dywizji wojsk do Tsing-Tau, powiększając jej stan liczebny oddziałów japońskich w Szantungu do 26 tysięcy ludzi. 5 kompanii piechoty otrzymało polecenie natychmiastowego udania się do Tientsinu, śladem kontrtorpedowców odplynęło wczoraj wieczorem w kierunku Kantonu zaś cztery skierowane zostaną niebawem do Chin południowych. Chociaż dzienniki japońskie unikają wyraźnego potępienia wysiłki trzeciej dywizji, jednak ogólnie wyrażana jest obawa, aby naprężenie stosunków chińsko-japońskich nie uległo jeszcze dalszemu pogorszeniu. Panuje zresztą nadzieja, że wojska te zostaną wycofane, gdy tylko to będzie możliwym.

Waszyngton, 9 maja

Według doniesień z Pekinu, rząd japoński wystosował do gen. Czang-Kai-Szeka ultimatum, w którym domaga się wycofania chińskiej armii nacjonalistycznej na linię demarkacyjną o 10 kilometrów na południe od Tsing-Tau-Tainan.

Jednocześnie donoszą, że rząd południowo-chiński w Nankinie zamierza zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o pośredniczenie między Tokio i Nankinem.

W amerykańskich sferach politycznych panuje jednak przekonanie, że o pośrednictwie w obecnych warunkach nie może być mowy. Poza to rząd amerykański mógłby podjąć się pośrednictwa tylko wówczas, o ile obie strony wysuną taką propozycję, a równocześnie wstrzymane będą wszelkie działania wojenne.

Nowy Jork, 9 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ambasador japoński w Waszyngtonie Matzudera zjawił się wczoraj późnym wieczorem u sekretarza stanu Kalloga i zawiadomił go w imieniu rządu japońskiego, że rząd ten poczynił zarządzenia wojskowe w Szantungu jedynie w celu ochrony życia i mienia japończyków oraz cudzoziemców i że rząd japoński będzie ściśle przestrzegał postanowień traktatu waszyngtońskiego z roku 1922.

Londyn, 9 maja.
(Agencja Wschodnia)

Wedle nadeszłych tu w ostatniej chwili doniesień z Tokio, japońskie ministerstwo wojny przygotowuje mobilizację kilku roczników, chcąc osiągnąć wzrost sił zbrojnych o 50 tysięcy ludzi.

Przewiduje się, iż mobilizacja obejmie następnie większą ilość ludzi.

Londyn, 9 maja.
(Agencja Wschodnia)

W tutejszych kołach oficjalnych panuje opinia, że brytyjski rząd nie sprzeciwi się zajęciu przez Japończyków Szantungu. Natomiast panuje tu przekonanie, że sprzeciwi swój zgłoszą Stany Zjednoczone A. P.

„Daily Chronicle” uważa, iż Japonia ze względu na znaczny przyrost ludności, zmuszona jest uzyskać pewne punkty ekspansyjne w Chinach, jednakże — winna to czynić w porozumieniu z innymi mocarstwami.

Litwa musi żyć w zgodzie z Polską.

Oświadczenie naczelnika Hołówki w Kownie.

Kowno, 9 maja.

Dzisiaj o godz. 4 po południu w salonach hotelu Litewskiego przewodniczący delegacji polskiej Hołówka wydał przyjęcie dla dziennikarzy litewskich i zagranicznych. Podczas przyjęcia przewodniczący delegacji polskiej Hołówka oświadczył, iż w Królewcu rozpoczęto pracę, która kontynuowana jest obecnie w Kownie, a zakończy się znów w Królewcu, gdzie po ukończeniu prac wszystkich komisji odbędzie się nowe zebranie delegacji polskiej i litewskiej. Komisje obradujące w Kownie będą się zajmować kwestjami czysto technicznymi, pozostawiając na boku zagadnienia polityczne.

W dalszym ciągu swego wywiadu p. Hołówka, niejednokrotnie podkreślił, że Polska nie wykazuje jakiegokolwiek agresywności lub wrogich zamiarów w stosunku do Litwy. Żadne niebezpieczeństwo, ani ze strony społeczeństwa polskiego, ani ze strony rządu polskiego, Litwie nie grozi. P. Hołówka wyrażał z powodu nieufności, która Litwinom

żywią do Polski.

To, co było dawniej, oświadcza dalej p. Hołówka, nie powinno być przeszkodą, tego, co się stanie w przyszłości. Stare sory i małe drobiazgi, które dotąd stały na przeszkodzie zgodnemu współżyciu obu narodów, nie powinny wpływać na prace konferencji.

Polska nie jest państwem izolowanym, oświadczył dalej p. Hołówka, lecz tworzy ogniw w łańcuchu ważnych czynników europejskich. W interesie Polski leży, aby pomiędzy państwami, jak Niemcy i Rosja, znajdowała się nie tylko Polska, lecz także i inne państwa niepodległe. Oto dlaczego w danym wypadku interes Polski zgadza się całkowicie z interesami innych państw bałtyckich. Oto dlatego Polska stoi na stanowisku obrony niezależności Litwy. Niema ani jednego wypadku, któryby wykazał agresywność Polski w stosunku do Litwy. Niestety do tej pory nie mogliśmy się porozumieć, a Europa nie rozumie powodów tej niezgody.

Ostre tarcia przedwyborcze w Niemczech.

Rozbicie obozu komunistycznego.

Berlin, 9 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W agitaacji przedwyborczej uwidoczniła się jednak w dalszym ciągu ostra walka pomiędzy socjalistami i komunistami oraz pomiędzy obiema grupami komunistycznymi t. zw. stalinowców i leninowców.

„Volkswille” organ t. zw. „Związku Lenina”, złożonego z posłów i działaczy wykluczonych z oficjalnej partii komunistycznej, któremu przewodniczy znana działaczka rewolucyjna, Ruth Fischer — atakuje dziś w namyślony sposób oficjalną niemiecką partię komunistyczną, zarzucając jej, że zwalczała ona zwolenników Trockiego nawet takimi środkami jak denuncjowanie ich niemieckim władzom policyjnym. Pismo twierdzi, że wezwany jesienią 1926 r. przez komunistyczny komitet wykonawczy do Moskwy poseł komunistyczny Urbahns, który udał się tam za paszportem nielegalnym, miał zostać w kwadrans po wyjeździe z

Berlina zadenucjowany w prezydium policji berlińskiej przez jednego z urzędników centralnego komitetu niemieckiej partii komunistycznej, który podał nazwisko i numer fałszywego paszportu, za jakim Urbahns chciał wyjechać do Rosji. Dzięki temu policja niemiecka mogła wówczas posła Urbahnsa aresztować na granicy i nie zezwolić mu na wyjazd do Moskwy.

Berlin, 9 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja wyborcza do sejmiku pruskiego ustaliła na wczorajszym posiedzeniu ilość i kolejność list, zgłoszonych przez poszczególne stronnictwa. Ogółem zatwierdzonych zostało 29 list. W porównaniu z latami ubiegłymi ilość list nieproporcjonalnie wzrosła. W r. 1921 na przykład zgłosiło swe listy 12 partii, w r. 1924 zgłoszono 16 list, podczas gdy przy wyborach obecnych do sejmiku pruskiego 30 partii zgłosiło swe listy.

Straszna katastrofa w kopalni.

Dziesiątki górników znalazło śmierć.

Bogota (Wenezuela) 9 maja
W Rio Sudio (departament Caldas) zawałiła się kopalnia Vondcabesas.

Dotychczas wydobyto 10 górników zabitych oraz wielu ciężko rannych. Istnieje obawa, że pod masami kamieni znajduje się jeszcze pewna liczba zabitych. Poza to wielu górników jest odciętych przez masy kamieni i stracono nadzieję uratowania ich.

Wyzysk i śmierć w kopalniach sowieckich.

Ryga, 9 maja.
Komisarz pracy Bachutow ogłosił sprawozdanie o położeniu robotników i górników w Zagłębiu Donieckim. Według tego sprawozdania, robotnicy pracują tam w bardzo ciężkich warunkach. Zamiast 6-ciu godzin pracy administracja kopalń samowolnie przedłużała dzień pracy do 9-ciu godzin.

Liczba nieszczęśliwych wypadków w kopalniach znacznie zwiększyła się z powodu niedbałego wykonywania obowiązków przez inspekcję pracy. Robotnicy mieszkają w niehygienicznych barakach.

Bachutow stwierdza, że rząd sowiecki powinien zwrócić uwagę na ciężkie położenie robotników, którzy jawnie okazują niezadowolnienie.

— W dniu 10 maja rb. minister spraw zagranicznych Rzeszy, Stresemann, kończy 50 lat, cały szereg dzienników berlińskich ogłasza już w dniu dzisiejszym artykuły z gratulacjami.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

NARUTOWICZA 20.

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni!

— WIELKI FILM WSPÓŁCZESNY p. t.

SKANDAL W PETERSBURGU

Dramat arystokracji rosyjskiej przed — podczas i po wojnie.

W rolach głównych:

Conway Taerle i Irena Rich.

Początek seansów o godzinie 4.30 po poł.

Dowcipem zdobywa się świat.

Henryk Ford płaci za dobry dowcip o sobie 500 dolarów.

Istotę humoru amerykańskiego stanowią lakoniczność i groteska.

Mniej więcej w połowie ubiegłego stulecia wychodziło w południowych Stanach Zjednoczonych pismo p. t. „Arizona Kicker”. Cóż to było za pismo! Prowadzili go redaktorzy byli cowboyami, którzy lepiej umieli się obchodzić z „lassem” i rewolwerem niż z piórem i nożycami, a dobrego, ładnego konia przekładali ponad „najsensacyjniejszą” wiadomość. Ale posiadali oni jedną, wielką zaletę: humor, prawdziwy anglo-saski humor, który rozśmiał ich pismo i przysporzył wydawcom dość okazały majątek.

Mam wrażenie, że redaktorzy pisma „Arizona Kicker” są ojcami amerykańskiego humoru. Mark Twain, największy humorysta amerykański szedł właśnie do nich na naukę. Gdybyśmy chcieli stworzyć typ jego dowcipu, brzmiałby on następująco:

— Jechałem w tramwaju. Na przednim peronie ujrzałem słynnego boksera Joe Jeffries. Podczas wysiadania nadepnąłem mu niechcąc na prawą nogę. — Gdy po upływie sześciu tygodni obudziłem się w szpitalu w Alabama...

Oto typowy przykład wyrafinowanej techniki redaktorów „Arizona — Kicker”: opisują oni tylko przyczynę wypadku i jego skutek, omijając wszelkie konsekwencje i otwierają w ten sposób szerokie pole dla domysłów czytelnika. Gdy Mark Twain pisze więc, że nadepnął na nogę słynnemu bokserowi, a następnie sześć tygodni leżał nieprzytomny w szpitalu — czytelnik mimowoli zaczyna szukać związku między temi wydarzeniami i odczuwa przytem snobistyczną radość, albowiem zdaje mu się, że tylko on jeden zrozumiał pointę dowcipu, przypisując tę domysłowość własnej inteligencji.

Obecnie najpopularniejszym humorysta w Ameryce jest Will Rogers, który tak samo jak Mark Twain rodowód swój wywodzi od kpiaszki z „Arizona — Kicker”. Rogers był pastuchem u jakiegoś farmera w Nebraska. Potem przyłączył się do wędrownego cyrku, gdzie wyróżnił się rzucaniem lasa. Jednocześnie prowadził w cyrku konferensjerkę. Dyrektor cyrku nie przywiązywał do tego żadnej wagi, ale publiczność ryczała ze śmiechu z jego dowcipów. Po pewnym czasie „Saturday Evening Post”, jedno z największych pism amerykańskich zaan gażowało Rogersa jako współpracownika. Od tej chwili Rogers uchodzi za największego humorystę współczesnego na drugiej półkuli. Obecnie rzuca on swe żądliwe lasso na arenie polityczno-społecznej, ciesząc się większą sławą niż w cyrku. Jego listy z podróży więcej mówią niż wszystkie Budekery. Posiada on typowo amerykański dowcip: krótki i su chy. Jego trzywierszowe komentarze

bardziej się złościwe niż szałniste artykuły najodważniejszych krytyków.

Will Rogers pisze naprzykład między innymi:

— Mussolini powiada, że następcą jego jeszcze się nie narodził. Well, to brzmi bądź — co — bądź troszkę uspokajająco.

Albo:
— Artykuł luksusowy jest to taki przedmiot, którego wyrób kosztuje 7 dolarów 73 centy a którego cena sprzedaży wynosi 20 dolarów.

Humor yankeesów da się tylko porównać z humorem angielskim, tylko że ten ostatni jest jeszcze bardziej suchy i flegmatyczny. Amerykanin jest zawsze i wszędzie wielkiem naiwnym dzieckiem, które potrafi się śmiać do rozpuku z nieszcześć bohatera filmu.

Dla nich właśnie stworzony jest Chaplin.

W jednym ze swych ostatnich filmów Chaplin występuje jako strażak i podczas pożaru widzimy go na jednym z górnych pięter drapacza chmur. Na dole koledzy trzymają przygotowaną płachtę ratowniczą. Ale Chaplin nie ma odwagi skoczyć. Coła się o kilka kroków od okna, zamyka mocno oczy i nabiera rozpędu. W międzyczasie w sąsiednim oknie ukazuje się jakaś postać kobieca z dzieckiem i strażacy podsuwają jej płachtę. Chaplin, mając oczy zamknięte, nie wie o niczem i wyskakuje z okna. Oczywiście, że na dole czeka go zamiast płachty asfaltowy bruk.

Nasz europejski umysł dyktuje nam, że nieszczęśliwy strażak powinien ponieść śmierć na miejsku. Ale Chaplin nie zraża się wcale niefortunnym skokiem z 25-go piętra na bruk. Jedynym śladem katastrofy był tylko drobny pyłek na pokracznych butach Chaplina, który spokojnie go zdmuchuje.

W pewnym amerykańskim piśmie widziałem kiedyś następującą ilustrację: jakiś mężczyzna wisi nad przepaścią, resztkami sił uczepił się gałęzi, która lada chwila grozi złamaniem, a obok stoi za drzewem niewiasta z usmiechniętą miłą i z wzniesionym do góry wskazującym palcem. Tekst do tej ilustracji brzmiał następująco:

— Żona do swego męża: Nie chowaj się, kochanie, już i tak cię spostrzegłam.

Albo owa słynna karykatura, przedstawiająca auto, które przy zakręcie straciło równowagę i za chwilę ma wpaść do rzeki. A mężczyzna, siedzący w aucie śmieje się! Jednym zdaniem wyjaśnia wszystko:

— On może się spokojnie śmiać. Wróżka przepowiedziała mu, że on umrze wskutek zatrucia grzybam!

Dowcip amerykański jest zawsze krótki. Humoryści amerykańscy są mistrzami w dziedzinie krótkiej groteski. Bernard Shaw wyróżnia szczególnie jednego z nich, O. Henry'ego, którego jedną „skondensowaną” humoreskę niżej przytaczamy:

— Pewien boy kocha pewną girl. Boy jest biedny jak mysz kościelna, a ona nie posiada o wiele więcej od niego. Jedynym jej majątkiem są długie, piękne blond — włosy, a on nie posiada nic prócz złotego zegarka, który pozostał mu w spadku po ojcu.

Zbliża się święto Bożego Narodzenia. On jej i ona jemu chce zrobić niespodziankę. On zanosi zegarek do lichwiarza i za otrzymane pieniądze kupuje grzebień do jej pięknych włosów. Ale ona ścięła sobie włosy, sprzedała je i za otrzymane pieniądze kupiła mu łańcuszek do zegarka.

W prasie amerykańskiej znaleźć można tysiące podobnych tragi-komicznych

humoresek. Amerykanie polykają je z wielką chciwością. Humor jest dla nich powszednim chlebem.

Dlatego też Henryk Ford, fabrykant aut w Detroit, jeden z najbogatszych ludzi na świecie, wpadł na doskonały pomysł użycia humoru do reklamy.

Doskonałość pomysłu jego polega na tem, że Ford zerwał z tradycją wychwalania reklamowych przedmiotów. Pierwszym jego warunkiem jest, ażeby w dowcipie nie było żadnych superlatywów odwrotnie — autorom dowcipów pozwała nazywać swe auta „śmietnikami”, „pułdami” itd. Grunt — nazwisko Forda po zostaje wszystkim w pamięci.

Czy metoda jego jest słuszna? Bez względu. Dobry dowcip prędzej przejdzie z Ameryki do Europy niż Kochl, Hunefeld i Lindbergh. Dla dowcipu wszystkich uszy „stoją otworem”. Ford zdaje sobie z tego sprawę.

Za każdy dowcip o sobie, Ford płaci 500 dolarów.

I mam wrażenie, że on wie, co robi...

Sam Snob.
(tłum. joteb)



—Przepraszam najmocniej czy ktoś u państwa wypadkiem nie powiesił się?
—Skąd się panu wzięło robić podobne zapytanie?
—Ponieważ... jestem reporterem i właśnie poszukuję sensacyjnych wiadomości.

Na jutro, mamusiu — proszę o budyń Oetkera.



Chłopak ma rację! Budyń Oetkera z sosem waniliowym lub sokiem malinowym jest odpowiednim deserem dla dorastającej młodzieży. Budyń Oetkera działa na przyrost krwi i kości, są obfite w cenne sole odtwórcze, a ponieważ przyrządza się je na mleku, są podwójnie pożywne. Z budyńmi Oetkera w tych warunkach gospodarzy Pań! bardzo oszczędnie. Doskonale wskazówki do przyrządzania legumina i galaretek znaleźć można w nowej, barwnie ilustrowanej książeczce z przepisami Oetkera, wydanie E. Otrzymań ją można u każdego kupca korzennego. O ile jest wyczerpana, należy zwrócić się wprost, załączając 40 groszy w znaczkach, pod adresem:

Dr. A. Oetker, Oliva.

ELEKTRON
KODZ. SIENKOWICZA 39
SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
ELEKTROTECHNICZNYCH
SPECJALNY DZIAŁ
RABJOWY

HURT DETAL



MAJ
10
Czwartek

Dziś: Izydora Or.
Jutro: Mamerta B. W.
Wschód słońca o g. 3.52
Zachód słońca o g. 7.12
Wschód ka. o g. 0.06
Zachód ka. o g. 7.16
Długość dnia: 15.20
Przybyło dnia: 7.14

Wiosna.

„O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesenny...” L. Staff.

O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesenny — — —

Choć maj już wskazuje kalendarz mój ścienny
Dżdż kropie padają i tuka w me okno — —
I chleb znów zdrożeje, bo pola znów mokną
Światelka szarego blask sący się somny — —
Irenka mnie meczy o kostium wiosenny,
A słońce jest szare i rzewnie trzy roni
I — jak przez telefon — jesenny deszcz dzwoni.

I dzwoni, i dzwoni, i dzwoni — o, Boże! —
I, psiaakrow, dodzwonić się wcale nie może!...
Bolski

Deszcze i chłody

w całym kraju.

(e.) Zgodnie z naszą zapowiedzią nastąpiło w dniu wczorajszym w całym kraju znaczne ochłodzenie, wraz z dość silnymi opadami. Ulewne deszcze spadły w zachodniej i południowej części kraju, w poznańskim i pomorskim.

W Łodzi padał drobny deszcz w ciągu całego dnia. Temperatura wynosiła o 8 rano plus 5 stopni, o 12 w południe plus 5 stopni i o 7 wiecz. plus 4 stopnie. Dość niską temperaturę zanotowano również i w innych miastach, a mianowicie w Warszawie plus 5 stopni, Poznaniu plus 3, Krakowie plus 4, Gdyni plus 2, Bydgoszczy plus 3. Natomiast we wschodniej połaci kraju jak już zaznaczyliśmy było jeszcze dość ciepło. W Załeszczykach notowano o 8 rano plus 17 stopni, w Drohobyczu plus 14, w Wilnie plus 11.

Państwowy instytut meteorologiczny (PIM.) przepowiada w dalszym ciągu ochłodzenie i deszcze, trwające około tygodnia.

Pobór.

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w piątek, w kolejnym dniu poboru, winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III komisariatu policji, o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K do Kap.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa 34), winni stawić się mężczyźni rocznika 1907, zamieszkali w obrębie 4 komisariatu policji, o nazwiskach na litery D od Don, E, F, G do Gor.

Przed komisją Nr. 3 (Zakł. 82), winni stawić się mężczyźni rocznika 1906, odroczeni z art. 35-B (czasowo niezdolni) zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery K, S, T, U, W, Z i Ż.

Z powiatu łódzkiego winni stawić się poborowi rocznika 1907 w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 187 z gmin Babice i Puczniew. (b)

Polcja na szosach

pilnować będzie porządku.

(s) W swoim czasie wojewódzka komenda policji wydała polecenie, by na szosach, na których kursują autobusy i taksówki, wystawiono kilka posterunków policyjnych, których zadaniem byłoby przestrzegać, aby pojazdy mechaniczne nie zabierały nadmiernej ilości pasażerów, co w konsekwencji grozić może niebezpieczeństwem.

Na skutek tego zarządzenia, wystawiono obecnie posterunki policyjne na szosie Zgierskiej (koło Julianowa) oraz na szosie Pabjanickiej. Ze względu jednak na zwiększający się ruch samochodowy w okresie letnim, przewidziane jest wystawienie w najbliższym czasie jeszcze kilku posterunków.

Oszczędność tysięcy złotych



NOWY FORD daje znacznie większą pewność w jeździe, szybkość, komfort, oszczędność w zużyciu paliwa i wytrzymałość, niż w najsmiejszych marzeniach możnaby się było spodziewać po samochodzie tej klasy. W niskiej jego cenie znajdują swe odzwierciedlenie najnowsze ekonomiczne metody fabrykacji, które są taką samą rewelacją jak sam nowy wóz Forda.

Zasada Forda, aby do fabrykacji każdej poszczególnej części wozu używać własnych źródeł surow-

ców, zaoszczędza kupującemu tysiące złotych, które przy nabyciu każdego innego wozu podobnej jakości musiałby wydatkować.

Jeśli zechcecie tylko porównać nowy wóz Forda z innymi tej samej klasy pod względem wyglądu zewnętrznego, komfortu, szybkości, akceleracji, szczytów w ruchu ulicznym, jazdy cichej i bez wstrząsów przy każdej szybkości, łatwości z jaką bierze wzniesienia i góry, niskich kosztów utrzymania i naprawy, wreszcie pod względem niespotykanej dotąd wytrzymałości poprzez wiele tysięcy kilometrów jazdy — zrozumiecie wówczas, dlaczego pojawienie się nowego Forda pamiętacie będzie w historii rozwoju automobilizmu i dlaczego właśnie nowy Ford musi stać się Waszym wozem.



ROADSTER ZŁ 8450. — PHAETON ZŁ 8660. — COUPÉ ZŁ 10.580.
TUDOR ZŁ 10.760. — FORDOR ZŁ 11.865. — SPORT COUPÉ ZŁ 11.205.
Zderzak... ZŁ 295. — Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupé... ZŁ 410.

Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem.
Bez podatku obrotowego.



FORD MOTOR COMPANY AB

Przemysłowcy pojadą do Warszawy

na konferencję w sprawie żądań podwyżkowych robotników.

Jak już donosiliśmy kierownik klasowego związku robotników przemysłu włókienniczego, p. Walczak, interwenjował w Ministerstwie pracy w Warszawie w sprawie żądań podwyżkowych wystawionych przez robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym w całym kraju.

W ministerstwie pracy oświadczono panu Walczakowi, iż w dniach najbliższych zwołane zostaną do Warszawy konferencje porozumiewawcze obu stron.

W dniu wczorajszym główny inspektor pracy, pan Klott, odbył dłuższą rozmowę telefoniczną z okręgowym inspektorem pracy p. Wojtkiewiczem powiadając go, iż memoriał związku klasowego był tematem dłuższych obrad ministerstwa pracy, które postanowiło w sprawie żądań podwyżkowych robotników przemysłu włókienniczego interwenjować.

Ministerstwo postanowiło zwołać do Warszawy konferencję z przedstawicielami przemysłowców, od której wyniku uzależnione będzie ewentualne zawezwanie do Warszawy przedstawicieli robotników.

P. Klott polecił p. Wojtkiewiczowi natychmiast powiadomić łódzkie organizacje przemysłu włókienniczego by wydelegowały swych przedstawicieli na konferencję do Warszawy, która odbędzie się w ministerstwie pracy w dniu jutrzejszym.

Niezwłocznie po otrzymaniu powyższego telefonogramu, p. insp. Wojtkiewicz wystosował odpowiednie zawiadomienie do związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim, Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, do związku wykańczalni i farbiarni okręgu łódzkiego oraz do związku zawodowego farbiarni zarobkowych okręgu łódzkiego. p.

Podatek obrotowy

może być wpłacony w ratach: 20-go maja i 15-go czerwca.

Jak się dowiadujemy, p. minister skarbu Czechowicz podpisał już wczoraj okólnik o ulgach podatkowych.

Okólnik poleca urzędowi skarbowym prowizoryczne zbadanie wymiarów podatkowych i ograniczenie egzekucji.

Wpłata podatku obrotowego za rok 1927 rozłożona została na dwie raty, z których pierwsza wyznaczona jest na dzień 20 maja b. r., a druga na dzień 15-ty czerwca.

Również wpłata kwartalnych zaliczek na podatek przemysłowy za rok 1928 przedłużona została do 15 lipca i do 15 sierpnia.

Dvżury aptek.

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki:

N. Epszajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfelna (Wschodnia 54), J. Koprńskiego (Nowomiejska 15). (b)

Przechodząc przez ulicę rozważaj się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.

Plan wielkiej Łodzi

ma być w czasie najbliższym zrealizowany.

Jeszcze w ubiegłej radzie miejskiej frakcja PPS., poparta przez inne socjalistyczne frakcje, wystąpiła z wnioskiem o przyłączenie szeregu miejscowości w promieniu rozbudowy miasta do Łodzi.

Wówczas jeszcze radny Rapalski zwracał uwagę, że ze względu na regulację tych terenów i w celu uniemożliwienia budowy ulic ciasnych w tych miejscowościach, jak Chojny i Radogoszcz, jak również ze względu na politykę kolejek dojazdowych i założenia szerokiej zazielenionej arterji komunikacyjnej dookoła Łodzi, sprawa ta powinna być uznana za pierwszorzędnej wagi i pracę dla zrealizowania tych planów winny być szybko rozpoczęte.

Na onegdajszym posiedzeniu magistratu sprawa ta była szeroko dyskutowana i stwierdzono, że obecnie, wobec pertraktacji z władzami rządowymi, w różnych sprawach, jak i sprawach kolejek dojazdowych, plan wielkiej Łodzi w zupełności dojrzał.

Uchwalono ówczesny wniosek frakcji PPS. w całej rozciągłości zrealizować.

Dla opracowania szczegółów wystąpienia w tej kwestji do władz obrano komisję, do której weszli wiceprezydent Rapalski, oraz ławnicy Izdebski i Kuk.

Chleb będzie tańszy.

Dowóz mąki z państwowych rezerw zbożowych.

(s) Jak się dowiadujemy, p. prezydent Ziemięcki, który bawi obecnie w Warszawie, finalizując rokowania pożyczkowe, na jednej z konferencji w ministerstwie spraw wewnętrznych poruszył między innymi sprawę dalszego dowozu chleba do Łodzi.

Prez. Ziemięcki motywował to koniecznością jaknajenergiczniejszego przeciwdziałania wzrostowi cen chleba. W wyniku tej konferencji ministerstwo przyrzekło, iż dalszy dowóz taniej mąki do Łodzi z państwowych rezerw zbożowych jest zapewniony.

W związku z powyższym magistrat w najbliższym czasie zamierza zwołać posiedzenie komisji dla ustalenia cen w celu obniżenia cen na pieczywo. A mianowicie cena bochenka chleba (2 kg.) z mąki 65-proc. obniżona ma być do zł. 1.40, zaś z mąki 70-proc. do zł. 1.30.

Głód mieszkaniowy na wsi

jest nie mniej dotkliwy niż w mieście.

Zastanawiając się ciągle nad walką z głodem mieszkaniowym, tak dotkliwie odczuwanym przez ogół mieszkańców miast, mało interesujemy się, jak się przedstawia kwestja mieszkaniowa na wsi.

Z ankiety, przeprowadzonej przez dr. Józefa Kowalczyńskiego, naczelnika wydziału higieny w dyrekcji zdrowia, dowiadujemy się o strasznych warunkach życia ludności wiejskiej.

Ankieta dotyczy naszego województwa i województw warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego i białostockiego, obejmuje przeszło 100 tysięcy osób, włącznie z pośród robotników rolnych.

Stosunek mieszkań jednoizbowych do dwu- i trzyizbowych określa równanie 66:7:1, przyczem wszystkie są przedludnione.

Na lokal przypada przeciętnie 6 osób a na osobę 3 i pół metra kubicznego powietrza.

W lecie chłop i robotnik rolny cały dzień spędza w polu, a sypia przeważnie w stodole, to też w tym okresie kwestja mieszkaniowa na wsi nie przedstawia się tak tragicznie.

Zimą jednak głód mieszkaniowy przybiera zastraszające rozmiary.

O przewietrzaniu niema mowy.

Dla oszczędności opału, okna zawczasu zabito gwoździami, popiekane szyćby pozaklejano papierem, lub zastąpiono deskami.

Z powyższej ankiety dowiadujemy się, że na jedno łóżko wypada od 2 do 3 śpiących, co oczywiście fatalnie wpływa na zdrowie i obyczajność ogółu ludności.

W tych warunkach trudno jest mówić o przestrzeganiu najelementarniejszych przepisów higienicznych.

W wielu domach mieszkalnych brak jest podłóg. Zastępuje je klepisko, bądź warstwa cegieł, ułożonych wprost na ziemi.

W izbach zimuje ptactwo domowe, a nawet nierogacizna.

Poziom życia przeciętnego gospodarza mało nie różni się od poziomu życia parobka.

Głód mieszkaniowy na wsi nie jest wynikiem stosunków powojennych. Wieś nie odczuwa nagłego napływu ludności, nie rozrasta się tak szybko, jak miasto.

Główną przyczyną tej strasznej bolączki jest bierność mieszkańców wsi, obojętnych na zasady higieny, o której nawet nie słyszeli.

Automobiliści z całej Polski

przybywają na zjazd do Łodzi.

Prace w Łódzkim Automobilklubie nad organizacją Zjazdu Gwiazdzistego w Łodzi i wyścigów samochodowych w dniach 19 i 20 maja postępują się szybko naprzód. Regulaminy i zgłoszenia zostały już wysłane do klubów w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Lwowie.

Komandorem z ramienia Łódzkiego Automobilklubu mianowany został p. inż. Karol Kańczyński, wicekomandorem p. Kazimierz Poznański. Gremium sędziów składa się z komandora i delegata Automobilklubu Polskiego i po jednym z delegatów precyzyjnych afiliowanych, to jest: krakowskiego — p. dr. Manfredziński, łódzkiego — p. Franciszek Leonardt, małopolskiego — p. Mieczysław Teodoro wicz, śląskiego — p. Józef Gawrych, wielkopolskiego — p. Stefan Glowiniński.

Zainteresowanie zjazdem jak również

wyścigiem — w całym kraju jest ogromne. Gotują się gorące walki o trzy nagrody przechodzące dla klubów. Przepiękne, cenne nagrody przeznaczone dla uczestników zostaną w najbliższych dniach wystawione na widok publiczny.

Uczestnicy zjazdu gwiazdzistego przybędą do Łodzi, w sobotę, 19 maja między godz. 16—19, wyścigi natomiast odbędą się w dniu następnym o godz. 15-iej na szosie Lutomińsk—Aleksandrów.

Zydowski Teatr Rewjowo-Kam. „ARARAT”

Kier. M. Broderson. — Zachodnia № 43

Dziś 1 przedstawienie

Początek o godz. 9.30, koniec 11.40 w.

„Szozanas Jakow”

Jutro 1 przedstawienie

Początek o godz. 9.45 w., koniec 11.50 w.

Przepisy dla dozorców.

Kiedy zamiatać i kiedy polewać ulice.

(s) Czestokroć zwracaliśmy uwagę, iż dozorca domowi nie stosują się do przepisów sanitarnych, odnośnie zamiatania we właściwym czasie i skrapiania wodą chodników i jezdni.

Skutki tego niedbalstwa odczuwali dość dotkliwie przechodnie, zmuszeni tykać kurz, który w dodatku niszczył im ubrania.

W wyniku skarg, starostwo grodzkie w Łodzi, wydało obecnie podległym organom policyjnym polecenie zwracania pilnej uwagi na czynności dozorców domowych i spisywania protokołów oraz nakładania kar doraźnych w razie przekroczenia przez nich przepisów. Jak wiadomo, zamiatanie ulic odbywać się winno tylko w godzinach rannych do godz. 6-iej, kiedy ruch na ulicach jest znikomy. W razie koniecznej potrzeby, w ciągu dnia zamiatać wolno ulice tylko po uprzednim skropieniu ich wodą.

Polewanie ulic natomiast winno się odbywać w porze letniej trzy razy dziennie, rano, w południe i przed wieczorem.

Poczta na Bałutach.

Filja będzie utworzona z dniem 1 czerwca.

(s) Przed kilku tygodniami donosiliśmy o pertraktacjach, jakie toczą się między dyrekcją poczty w Łodzi, a właścicielem nieruchomości przy zbiegu ulic Dworskiej i Pl. Kościelnego, w sprawie wynajmu lokalu na filję pocztową.

Utworzenie filji w dzielnicy bałuckiej było koniecznością, gdyż brak jej utrudniał mieszkańcom załatwianie swych spraw, zmuszając ich, w razie potrzeby, do odbywania długich wycieczek do filji pocztowej w śródmieściu.

Jak się obecnie dowiadujemy, pertraktacje te doprowadziły do porozumienia i w dniu 1 czerwca b. r. oddział pocztowy w dzielnicy bałuckiej zostanie uruchomiony.

ZEBRANIE II KOŁA WOLNOMYŚLIWYCH

W piątek, dnia 11 maja o godz. 8 wiecz. w mieszkaniu dr. Mierzyńskiego (Traugutta 4) odbędzie się organizacyjne zebranie II koła stow. wolnomyślicieli polskich. O liczne przybycie członków i sympatyków S. W. P., niezadowolonych z dotychczasowej działalności koła łódzkiego, prosi komitet organizacyjny II koła S. W. P.

Bruno Winawer.

Dług honorowy.

(Dzieje preparatu Me-phar—Mec-704).

W restauracji pamiętano Meca z lepszych czasów. Bywał tu dawniej po odczytach albo dłuższych sesjach pedagogicznych. Szwajcar w szatni powiedział z uśmiechem „pan szanowny na nas nie taskaw”. Kelner uklonił się „panu profesorowi” i wskazał im dworskim gestem stolik w pustej zresztą sali.

— Niema nic głupszego, niż nasze pożywienie — mówił Kozdrajski — obracając w rękach kartę. — Schabiki, rydzyki, nogi w galarecie. Idjotyzm. Nauka ścisła powinna zrewidować te niedorzeczne jadłospisy. Zdaje się, że pan mi chciał coś powiedzieć? Chwila jest stosowna. Później nas zagłuszą. Wnieśli jakieś pudło — widzi pan? przypuszczam, że oni tu mają orkiestrę i za godzinę zaczną rzeźpolic, jak wszędzie. Znaczna część ludności tego miasta o pewnej porze dmucha stale w trąbę, a inna — jeszcze poważniejsza — część ludności przebiera nogami po posadzce. Jest to najstraszliwsza bodaj psychoza naszych czasów. O co chodzi?

Mec stracił ochotę do zwierzeń. Wieczorem, kiedy i inni tubylcy próżnią, biegają bez celu po mieście, piją wódki, tłoczą się do kin, dancinów, barów, teatrów, czuł się człowiekiem normalnym. „Pustka” nie doskwierała mu tak bardzo. Ale jutro znów nadejdzie potworny, zimny świt...

— Obawiam się, że pana znudzę, pa nie Kozdrajski. Zresztą — nie wiem do prawdy z jakiej beczki zacząć.

— Wszystko jedno, panie. Widzę oddawna, że pana coś gnębi. Nawet w szachy pan gorzej gra! Najlepsza jest

w tych wypadkach psychoanaliza metodą Freuda. Niech pan mówi! Trafimy na bolesne miejsce. Nie chodzi o to, żeby pan dobrze opowiadał, tylko o to, żeby pan inteligentnie słuchał. Jazda!

— Dobrze — uśmiechnął się Mec. — Zaczynam! W tej kopercie, którą wyjmuję z kieszeni jest trzysta złotych. Cały mój majątek aż do końca żywota. Straciłem dziś ostatnią lekcję i nie chcę już moich feljetonów w redakcji. Nie jestem zdolny do pracy, wszystko mi — w dosłownym znaczeniu tego wyrażenia — obmierzło. Zresztą oddawna właściwie nic nie robię, zupełnie nie — jestem najgorszym okazem pasorzyta i darmozjada. Przez pół roku uczyłem jednego pocziwca fizyka. To był wariat, a ja brałem od niego pieniądze za wiadomości, które mu się przecież na nie przydać nie mogą. Przez pół roku również oszukiwałem czytelników, gadałem im o odkryciach i wynalazkach. Nauka jest dla tych, którzy ją tworzą, którzy naukowo pracują. Ale te głupstwa po gazetach anegdota, — nie, to nie było zajęcie uczciwe. Wyzyskiwałem innych szaleńców.... Nie wiem, czy pan mnie rozumie?

— Rozumiem — rzekł Kozdrajski. Jedźmy dalej.

— Straciłem szacunek dla samego siebie. Mam wrażenie, że wyłudzam pieniądze od ludzi. I może najlepiej byłoby, gdybym się raz wreszcie usunął, ale trzyma mnie przy życiu jeszcze jedna zbrodnia.

— Ho! — mruknął Kozdrajski. — Aż zbrodnia.

IV.

— Nie, Niech pan się zbyt wielkich rzeczy nie spodziewa. Drobną sprawą. W całym moim życiu były tylko dwie drobne sprawy. Chodzi o pewną tubkę.

— O jaką znowu tubkę?

Mec zapalił papierosa i, starannie unikając wzroku swego rozmówcy, patrzył w jasne krążki — refleksy świetlne na białej serwecie albo w okna po drugiej stronie ulicy. Ktoś w tamym do mu zapalił lampę i przebierał palcami po klawiaturze. Ruchy nieznanego pianisty wydawały się tem śmieszniejsze, że jego muzyki nie było słychać.

— Jak pan wie — wykołoiła mnie wielka wojna. Musiałem rzucić pracę w laboratorium. Przyjechałem z Europy w roku 17-ym i w nawpół opustoszałym mieście zacząłem szukać zarobku. Zostałem belrem. Uczniowie moi są już na wysokich stanowiskach. Czasem ich widuję: jeżdżą własnymi samochodami, noszą teki z mocnej żółtej skóry. Palą cygara, mają futra. Tak. Ludzie mnie mijali — ja tkwiłem w mieście, jak słup przydrożny albo kamień numerowany na szosie. Żyłem wspomnieniami. Wieczorami wyciągałem notatki, kajety, które sobie przywoziłem z zagranicy. Było tam kilka zaczętych prac trochę zajmujących obserwacji. Tak mi życie upływało. Nagle... Razu pewnego dostałem taki list. Dotarł do mnie po wielu dziwnych peregrynacjach. Był w kancelarii politechniki, w stowarzyszeniu nauczycieli szkół średnich, nawet w Muzeum Przemysłu, nim go wreszcie skierowano pod właściwym adresem. Pan rozumie po niemiecku?

— No — średnio... Niebardzo. Znam tylko krótsze słowa: Kartoffelsalat, Kalbsleberpastete.

Mec wyjął z portfelu pożyczkę, nieco steraną kopertę, wydobyl ćwiartkę linjowanego papieru, zabazgrał piórem niewprawnym, nierównym, koślawym.

— Niech pan słucha. Będę tłumaczył odrazu. Na kopercie — widzi pan? prawdopodobnie któryś z wyższych zakładów naukowych...

Wielmożny pan doktor Wiktor Mec docent, a może już profesor fizyki. Warszawa.

— Nic dziwnego, że to się szwendają po całym mieście. Traf, że oni panu wogóle ten list doręczyli!

— Doręczyli. Przeznaczenie! Mojra, jak mawiali ongi Grecy. Niech pan uważa.

Frankfurt nad Renem 17.4. 1921.

— List z przed siedmiu lat!

— Tak.

Szanowny Panie Doktorze Mec!

Jak się też Panu powodzi w Jego Ojczyźnie i co Pan porabia? Nie wiem, czy Pan pamięta jeszcze Fleischera, mechanika z Instytutu Fizycznego? Bo to już kupa lat, jakżeśmy się rozstali przez tę wojnę przekłętą. Cieszę się, że pan mnie pamięta.

Piszę do Szanownego Pana Doktora bo nie wiemy, gdzie się podział ów preparat radu w aluminiowej tubce, który nam przypomina Pana sobie? podarował Ekscelencja profesor radca stanu nieboszczyk Ehrlich z „Biologii”. Przeszukałem wszystkie skrytki, ale znalazłem tylko rurkę metalową, rurki szklanej wewnętrznej i radu niema. Co się mogło stać? Ponieważ tylko ja i Pan Doktor mieliśmy klucz od tej szafki w przedpokojku, więc chciałem się spytać, czy Pan Doktor czego nie wie. Przez sześć lat nikt tu nad promieniami nie pracował i nikt do szafki nie zaglądał. Ale wszystko być może. Ist das eine Wirtschaft!

Gdyby Pan ten list otrzymał, proszę bardzo o rychłą odpowiedź i przeproszę, że Pana niepokoję. Ukłony!

Z szacunkiem Wilhelm Fleischer, mechanik.

(D.c.a.)

Posel Malinowski skarży p. Belcikowską o oszczerstwo.

Jak donosi „Przegląd Wiecz.“, na wczorajszym posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego PPS. postanowiono wezwać posła Malinowskiego do udzielenia wyjaśnień w sprawie artykułu o współpracy jego z defenzywą policyjną, który ukazał się w dniu wczorajszym w jednym z pism warszawskich. Posel Malinowski przybywa dziś do Warszawy i wystosował już do redakcji „Robotnika“ pismo, w którym zaznacza m. in., że sprawę skierowuje do sądu z powodu oszczerstwa i zaznacza dalej, że w roku 1920 zgłaszała się do niego kilkakrotnie p. Belcikowska, z chwilą jednak, gdy dowiedział się, że współpracuje ona z defenzywą, zerwał z nią wszelki kontakt i więcej jej nie przyjmował.

Katastrofa pod Skierniewicami Lokomotywa i wagony rozbite.

W dniu wczorajszym o godzinie 8 rano zdarzyła się na szlaku pomiędzy Łowiczem a Nieborowem, tuż przy pierwszych zwrotnicach st. kol. Skierniewice katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar ludzkich.

Szczegóły przedstawiają się następująco:

Od strony Łowicza podążał do Łodzi pociąg towarowy. Za Nieborowem maszynista zwiększył bieg pociągu i w chwili kiedy dojeżdżał do pierwszych zwrotnic, należących już do Skierniewic, nagle lokomotywa wykołysła się wraz z 6 wagonami. Maszynista i palacz w ostatniej chwili zdążyli z lokomotywy zeskoczyć, czemu należy przypisać, iż nie odnieśli oni żadnych cięższych obrażeń.

Na miejsce wypadku przybyły natychmiast władze policyjne ze Skierniewic. Zawiadomiono dyrekcję warszawską, która wysłała komisję dla zbadania powodów wykołyszenia się pociągu. Wagony uległy częściowemu zniszczeniu.

Dwa pociągi osobowe, a mianowicie kurjer nr. 401 oraz 411 zostały skierowane na stację Łódź - Kaliska, gdzie przybyły z opóźnieniem. Natychmiast przystąpiono do usuwania zatoru na linii Łowicz - Skierniewice i już w godzinach wieczornych pociągi kursowały normalnie. (abc).

W obronie wydalonych występują polskie związki zawo- dowe.

Jak wiadomo, magistrat podał do wiadomości, że stwierdził lenistwo wśród robotników i dozorców na niektórych odcinkach robót sezonowych.

W sprawie powyższej przedstawiciel polskich związków interwenjował wczoraj w magistracie i stwierdził, że zaobserwowany przez magistrat wypadek przerwania pracy miał miejsce tylko wówczas, gdy robotnicy w sprawach, dotyczących się roboty, zwracali się do ogrodnika Staszka, który też w tych sprawach odnosi się do swej władzy wyższej, natomiast związki uważają, że wydajność pracy robotników, szczególnie po zeszłorocznych okolicznościach ministerstwa w tej materii, znacznie się zwiększyła.

Przedstawiciel związku oświadczył w magistracie, że na wydalenie dozorców związki nie zgodzą się, ponieważ nie ma ku temu poważnej przyczyny i gotowe są obronę tych robotników i ich dozorców poprzeć nawet bezrobociem. (b).

Tramwaje dojazdowe mają być wykupione przez miasto.

Jak wiadomo, toczy się obecnie spór pomiędzy dyrekcją kolei dojazdowych a magistratem o wykup przez miasto tych odcinków kolei dojazdowych, które znajdują się w granicach Łodzi.

Co się dotyczy linii zgierskiej, aleksandrowskiej i pabjanickiej to wykup ich przez miasto dyrekcja kolei dojazdowych uzależnia od zgody ministerstwa komunikacji, jest bowiem zdania, że po wygaśnięciu koncesji, łódzkie odcinki linii tych winny przejść na własność Państwa.

Załatwiona została natomiast sprawa że ostatecznie sprawa wykupu przez miasto odcinka linii tramwajów konstantynowskich od ul. Cementarnej do granicy miasta przy drugiej moście nad rzeką Łódzka na szosie konstantynowskiej.

Linie Łódź - Aleksandrów, Łódź - Pabjanice i Łódź - Zgierz wybudowane zostały w roku 1897, natomiast linia Łódź - Konstantynów w roku 1910. Wobec tego że tramwaje dojazdowe dojeżdżały wów czas aż do ul. Szkolnej a więc daleko w głąb miasta władze miejskie ówczesne zagwarantowały sobie wzajemnie prawo wykupu odcinka miejskiego tej linii w każdym czasie.

Dyrekcja kolejek dojazdowych na warunkach ów zgodziła się. Korzystając z powyższego punktu umowy, magistrat wystąpił obecnie z projektem niezwłocznego wykupienia tej linii.

W związku z powyższym magistrat zwrócił się z pismem do dyrekcji kolei dojazdowych, wzywając ją do odbycia w sprawie wykupu tej linii odpowiedniej konferencji. Magistrat wskazał przy tym, że wykup nastąpić musi najpóźniej

Przedstawiciele miasta w zarządzie elektrowni i tramwajów.

(s) Jak wiadomo, na początku każdej kadencji, magistrat desygnuje swych przedstawicieli do zarządów przedsiębiorstw koncesjonowanych miejskich.

W roku bieżącym mimo, iż kadencja poprzedniego magistratu skończyła się już dość dawno, magistrat dotąd swych członków nie delegował, to też nominalnie funkcje członków zarządów przedsiębiorstw koncesjonowanych sprawiali jeszcze byli członkowie magistratu, w osobach pp. inż. Wojewódzkiego, Groszkowskiego i innych.

Dopiero w dniu wczorajszym, magistrat postanowił nienormalny ten stan zlikwidować i na posiedzeniu swym delegował do zarządu elektrowni pp. wiceprez. Rapalskiego, ławnika L. Kuka, burmistrza m. Aleksandrowa M. Andrze jako i radnego J. Pogonowskiego, do komisji rewizyjnej pp. radn. mec. Hartmana i Józefa Kielera. Do zarządu tramwajów delegowano pp. wiceprez. Rapalskiego, ławnika Izdebskiego i inż. Lebenhafta, do komisji rewizyjnej zaś pp. radn. Klima i r. Golańskiego.

w roku 1929. Dyrekcja kolei dojazdowych wyraziła w zasadzie zgodę na oddanie miejskiego odcinka linii Łódź - Konstantynów miastu, żądając za to około 100.000 zł.

Wobec tego iż cena ta jest zdaniem magistratu wygórowana zostanie w dniach najbliższych zwołana konferencja przedstawicieli dyrekcji kolejek dojazdowych z przedstawicielami miasta, na której najprawdopodobniej dojdzie do porozumienia. (p).

Dla mieszkańców Bałut zostanie wybudowany wielki zakład kąpielowy.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu ławnik wydziału zdrowotności dr. Margolis referował sprawę budowy II-go miejskiego zakładu kąpielowego przeznaczonego dla ludności Bałut.

Z referatu wynika, że pomimo usilnych starań, wydziałowi zdrowotności publicznej nie udało się wynaleźć w centrum Bałut placu odpowiedniego dla budowy kąpieliska. Wobec tego ławnik dr. Margolis wystąpił z wnioskiem, by zakład kąpielowy wybudowany został na

placu przy ulicy Brzezińskiej 55 stano- wiacym własność magistratu.

Nad referatem dr. Margolis wywodziła się obszerna dyskusja, w której wynikiem wnioski zostały przyjęte.

Następnie dokonano wyboru komitetu budowy II-go miejskiego zakładu kąpielowego według projektu opracowanego przez wydział zdrowotności. W skład komitetu wchodzi członkowie delegacji wydziału zdrowotności publicznej, przedstawiciele urzędu wojewódzkiego oraz świątka lekarskiego i budowlanego. (r).

W Łodzi niema mieszkań.

400 tys. ludzi gnieździ się po 5 do 10 osób w jednej izbie.

Memorjał towarzystwa „Lokator“ do ministerstwa rob. publicznych.

Jak już donosiliśmy, wyjechała w dniu wczorajszym do Warszawy delegacja towarzystwa „Lokator“, która przedłożyła ministrowi robót publicznych oraz prezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego memoriał następującej treści:

„Od czasu zawarcia pokoju stan mieszkalny m. Łodzi corocznie się pogarsza gdyż wstrzymany przez wojnę ruch budowlany daleko nie podąża za przyrostem ludności naturalnym i imigracyjnym, co najkrajiej ilustrują następujące cyfry:

W roku 1927 Łódź posiadała 115.000 mieszkań, w tem 78.200 jednoizbowych czyli 68 proc. 1-go stycznia 1928 r. Łódź liczyła 585.000 mieszkańców stąd wynika, że 391.000 mieszkańców zamieszkuje jednoizbowe lokale czyli przeciętnie 5 osób na izbę.

Z tych 78.200 izb, 3.000 są zamieszka- kane przeciętnie po 10 osób w każdej.

Co do wzrostu ludności to naturalny wynosił: 1926 r. 4.665 osób, 1927 r. do 5.000 osób. Imigracja 1926 i 1927 roku wynosiła 10.000—11.000 rocznie.

Innymi słowy wzrost ludności roczny wynosił z górą 15.000. Oprócz tego mał-

żeństw zawarto: w 1926 r.—4.066, w 1927 r.—4.943. Gdyby liczyć na każde nowopowstałe ognisko domowe 1 tylko izbę, a na każde 5 osób przybywającej ludności także tylko 1 izbę, to najskromniej, dla utrzymania obecnego przerażającego stanu mieszkaniowego na tymże poziomie i niedopuszczenia do dalszego jego pogarszania się, musiałoby w Łodzi przybywać z górą do 8.000 izb rocznie, tymczasem przybyło: 1926 r.—nowo- wybudowanych — 1.213, przebudowa- nych — 263, nadbudowanych — 194, — razem 1.670, a w r. 1927 nowowybu- dowanych — 961, przebudowanych — 121, nadbudowanych 40, razem 1.122.

Na pokrycie tego deficytu nie wystar- cza szeroka inicjatywa samorządu łódz- kiego, który nareszcie w obecnym skła- dzie wziął się szczerze do naprawy tych horrendalnych stosunków. Lecz to, czego można dokonać z funduszy miejskich i ze szczupłych kredytów państwowych jest zaledwie kropla w morzu, gdyż na wybudowanie brakujących do utrzy- mania obecnego nierzemnego stanu mieszka- niowego 8.000 izb potrzeba co najmniej 40.000.000 zł. rocznie.

Gen. Górecki przybywa do Łodzi.

Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego interesuje się akcją budowlaną w naszym mieście.

W niedzielę dnia 13 b.m. przyjeżdża do Łodzi prezes Banku Gospodarstwa Krajowego pan generał Górecki w towa- rzystwie przedstawicieli dyrekcji ban- ku.

Pobyt p. prezesa gen. Góreckiego w Łodzi obliczony jest na przeciąg trzech dni i ma na celu przeprowadzenie wiza- ty miejscowego Oddziału oraz zapozna- nie się ze sprawami akcji budżetowej na terenie miasta i województwa.

Prezes gen. Górecki przyjmować będzie w Banku Gospodarstwa krajowego

delegacje łódzkich organizacji gospodar- czych, które przedstawią na konferen- cjach dezzyderaty łódzkiego handlu i przemysłu w zakresie zagadnień kredy- towych.

Między in. dowiadujemy się, iż Sto- warzyszenie kupców m. Łodzi przedłoży prezesowi B. G. K. memoriał w sprawie udzielania kupiectwu kredytów.

W programie pobytu gen. Góreckie- go w Łodzi przewidziane jest również zwiedzenie domów robotniczych i osad rolnych.

Dostarczeniu szerokim masom ludności mieszkań stoi na przeszkodzie nie tylko brak odpowiednich kredytów państwo- wych, ale przede wszystkim zbyt wy- sokie oprocentowanie kredytów udzie- lanych gminom, spółdzielcom i instytu- cjom społecznym, które u nas obecnie wynosi 5 proc. rocznie wraz z umorze- niem.

Ponieważ koszt wybudowania miesz- kania złożonego z jednego pokoju i kuch- ni wynosi 10.000 zł. to przy pożyczce 9.000 zł. (90 proc.) sam proc. wynosi 540 zł. rocznie. Wobec tego czynsz roczny z takiego mieszkania, jeżeli dołączyć koszty administracyjne, konserwacji, o- świetlenia i t. d. powinien wynosić co- najmniej 55 zł. miesięcznie.

Czynsz ten jest nieosiągalny, gdyż li- cząc, jak to powszechnie przyjęte, naj- wyżej 20 proc. zarobku na mieszkaniu, rodzina taka musiałaby zarabiać przy- najmniej 275 zł. miesięcznie.

Robotnik w przemyśle ciężkim w Ło- dzi zarabia obecnie od 20—30 zł. tygod- niowo, o ile nie ma przerw z powodu czasowej redukcji. Jedynie więc obni- żenie procentu od pożyczek udzielanych przez Państwo na cele budowlane gmi- nom i spółdzielcom może uprzystępnieć korzystanie z nowych mieszkań masie ludności pracującej.

Zdajemy sobie bardzo dobrze sprawę z tego, że przy niskim oprocentowaniu pożyczek budowlanych różnica procent- tów musi być w jakiś sposób wyrówna- na. Przedewszystkiem obecny 8-proc. podatek komorniczy powinien być wy- łącznie i całkowicie używany na roz- budowę, a nie służyć do innych celów. O ile zaś podatek nie wystarczałby na cele rozbudowy, to wzorem państw sa- śiednich należałoby opodatkować na ce- le rozbudowy właścicieli nieruchomości wzamian za otrzymany w swoim czasie „dar miłosny“ z kieszeni prywatnych wierzycieli hipotecznych. Umożliwienie korzystania z mających się budować o- becnie małych mieszkań przez ludność pracującą zależy jedynie i wyłącznie od możliwie niskiego oprocentowania poży- czek. (w).



I-sze Wspaniała farsa erotyczna p. t. **Moja żona, Twoja żona**

Film pod względem napięcia komijnego i techniki niema sobie równego.

W rolach głównych:

KLARA BOW nieposkromiona szelmulka artystka — o światowej sławie przepiękna — **BILLI DOWE** i inni.

II-gie **3 noce Don Juana**

Don Juan, który raz w życiu nie uwiłódł kobiety. — Rewja pięknych kobiet. — Przegląd mody. — Sztuka kochania

W rolach głównych:

LEWIS STONE wybitna siła ekranu, — jego partnerka urocza — **SHIRLEY MASON** czarująca wszystkich — swą pięknoscia.

Orkiestra pod dyr. **p. R. Kantora**

Początek seansów o godz. 4 i pół w soboty, niedziele i święta o godz. 1-sj.



TEATR MIEJSKI

Znakomity artysta Teatru Narodowego, porwany odtwórca roli tytułowej w wspaniale wystawionym dramacie fantastycznym J. Zorrilli „Don Juan Tenorio” zabawi w naszym mieście już tylko parę dni.

Dziś, czwartek i jutro, piątek, odbędą się ostatecznie dwa wieczorowe występy Józefa Węgrzyna; nadto świetny artysta wystąpi jeszcze w „Don Juanie” dodatkowo w sobotę popołudniu.

„MAŁGORZATKA z NAWARRY” z JADWIGĄ SMOSARSKĄ

Sensacją bieżącego tygodnia teatralnego w Teatrze Miejskim będzie niewątpliwie premiera wesołej, pogodnej, pełnej werwy i sentymentu komedii paryskiej W. Podora „Małgorzatka z Nawarry” (w Warszawie granej pod tytułem „Promjer”) — w której to komedii w roli głównej bohaterki sztuki wystąpi znana polska gwiazda filmowa p. Jadwiga Smosarska.

TEATR KAMERALNY

Teatr Kameralny gra jeszcze tylko cztery razy wesołą komedię Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grechu”.

TEATR POPULARNY

Codziennie o godz. 8.20 wieczorem do siedziby włączają „Kazimierz Wielki i Esterka”. Ceny miejsc od 60 groszy do 3 zł. — W sobotę o godz. 4.20 po południu.

ARARAT

Dziś prezentuje „Ararat” i przedstawienie głosnego już 6-go programu p. t. „Szusanas Jakow”. Araraty kroczą z zawrotną szybkością naprzód, początek przedstaw. 9.30.

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI

W niedzielę, dnia 13 b. m. odbędzie się w sali Filharmonii tylko jeden występ ulubieniec milusińskich, cudownych dzieci, fenomenalnych artystek-taneczek. W rolach głównych wystąpią: 9-letnia Milka Łazarówna, 8-letnia Zosia Szuberla, Femia Gerardi, Stefan Telesiński, Irena Marylska i inni. Warszawski teatr dla dzieci wykona arcydzieła sztuki scenicznej, a mianowicie: „Zabi król”, baśń fantastyczna w 2-ch odsłonach Or-Ota; „Panienci szastalskie”, ucieczka krotkoczwila dziecięca w 1-iej odsłonie. Z. Przybylskiej; „Wesoły Rinaldo-Rinaldini”, komedia w 2-ch odsłonach E. Kototyńskiej; „Pan doktor Piguleczka ma głos”. Libretto i muzyka Witolda Szellera, a na zakończenie odbędzie się wielki balet dziecięcy p. t. „Czego grzeczne dzieci ci nie widziały”. Początek przedstawienia o godzinie 4-cj po południu. Bilety od 1 zł. do 3.50 sprzedaje kasa Filharmonii.

DZISIEJSZY KONCERT BORYSA FELICJANTA

Dziś przyjeżdża do Łodzi po wielkich tryumfach i sukcesach artystycznych w Berlinie i w Moskwie młodziutki, bo zaledwie 12 lat liczący skrzypek, Borys Felicjant. Młodziutki artysta wykona cały szereg arcydzieł literatury skrzypcowej.

Najwybitniejsi krytycy muzyczni i cała prasa rosyjska i berlińska nie szczędzą pochwał wielkiemu talentowi młodego skrzypka. Sowiecki komisarz oświaty i znawca sztuki A. Lunaczarski w jednym artykule nazywa młodego Borysa Felicjanta nowym „Jaszą Chajfecem” i rokuje mu świetną przyszłość. Przy fortepianie zasiadzie znany profesor Ludwik Urstein. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonii.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH

Koło Łódzkie Stowarzyszenia elektrotechników polskich urendza w dniu dzisiejszym w lokalu stowarzyszenia techników, Piotrkowska 102, o godz. 8-cj wiecz. zebranie odczytowe, na którym wygłoszone zostaną 2 ciekawe dla elektrotechników odczyty, ilustrowane przezroczami, a mianowicie: inż. Kaniowski z Warszawy mówić będzie „O generatorach elektrycznych”, a inż. Gogolewski z fabryki Brown Boveri w Zyrardowie „O transformatorach”. Wstęp dla gości dozwolony.

Rada ochrony pracy zbiera się poraz pierwszy w Warszawie.

Warsz. kor. „Republiki” (BI) telef.: Dziś rano zbiera się poraz pierwszy rada ochrony pracy. Jest to nowo kreowany organ doradczy i opiniodawczy przy ministerstwie pracy powołany na podstawie specjalnego dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 17 września 1927 r. do udzielania opinii w sprawach z zakresu umów o pracę, urlopów, ubezpieczeń, pracy kobiet i młodocianych, bezpieczeństwa pracy itd.

Rada ochrony pracy składa się z 45

osób z których 15 powołanych jest z pośród przedstawicieli organizacji pracowniczych i robotniczych, 15 z pośród przedstawicieli pracodawców i 15 personalnie według uznania ministra.

Na dzisiejszym pierwszym posiedzeniu rada ukonstytuuje się, a pierwszą sprawą która znajdzie się na jej porządku dziennym będzie wielkiej doniosłości rozporządzenie o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Przygotowania do lotu polskiego przez Atlantyk. Por. Kalina wystartuje do lotu w Warszawie.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje: Porucznicy Kalina i Szalas, którzy podobnie jak majorowie Idzikowski i Kubala, przygotowują się do lotu transatlantyckiego, znajdują się obecnie w Amsterdamie jako przedstawiciele ministerstwa spraw wojskowych. Obaj oficerowie kontrolują wielki samolot typu „Fokker”, na którym mają odbyć lot transatlantycki.

Obrzymi napowietrzny jest już kompletnie wykończony. Obaj oficerowie od byli już kilka próbnych lotów, które wypadły pomyślnie.

Należy się spodziewać, że już w tym tygodniu porucznicy Kalina i Szalas przylecą na potężnym samolocie do Warszawy.

Dalsze przygotowania do lotu odby-

wać się już będą w Polsce. Dotychczas nie ustalono jeszcze, kiedy obaj dzielni lotnicy wyruszą na podbój Atlantyku.

Francuscy lotnicy chcą pobić rekord lotu bez lądowania.

Le Bourget, 11 maja.

Bracia Arrachard odlecieli stąd dziś o godz. 6.10. Odlot odbył się w sposób zupełnie pomyślny. Lotnicy zamierzają, jak wiadomo, pobić światowy rekord lotu na odległość, bez lądowania. O godzinie 5.57 z lotniska Le Bourget odleciał Pelletier d'Oisy w towarzystwie inżyniera Carola i Gonin w podróż do Tokio. Pierwszym etapem podróży jest Bukareszt.

RADJOPROGRAM

WARSZAWA.

12.00 — Sygnal czasu, hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie. 12.00—14.00 — Transmisja z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyrykcją Józefa Ozmińskiego, p. Adela Comte-Wilgocka (śpiew), Ludwik Urstein (akompaniament). 16.40—17.05 — Pogadanka p. t. „Piec piękna w trosce o piękną piec” z dzieła „Kacik dla kobiet”. 17.45—18.55 — Audycja literacka. Poetyckie recytacje radioloniczne w reżyserii pp. Heleny Buczyńskiej i Wacława Radulskiego. 20.30 — Transmisja z Krakowa. 22.00—22.05 — Sygnal czasu. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

LONDYN.

17.00 — Transmisja muzyki orkiestry Kitchen z Astoria Cinema. 18.00 — Muzyka organów z Astoria Cinema. 21.30 — Koncert na 2 fortepiany. 23.35—1.00 — Muzyka taneczna z hotelu Savoy.

LANGENBERG.

23.05—14.30 — Koncert. 18.00—18.55 — Koncert: „Miłość kobiety”. 20.10—21.40 — Koncert muzyki lekkiej. 21.45—23.05 — „Poeta a wojna”, słuchowisko. Orkiestra, chór — Beethoven. — Wyjątek z 9-tej symfonii. Na zakończenie wiadomości, sport, komunikat gospodarzy. Do 24.00 — Transmisja muzyki z Handelshof w Essen.

WIENIEN (ROSENHUEGEL).

16.15 — Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. 18.30 — Tygodniowy przegląd sportowy. 20.05 — Audycja muzyczna. Pieśni Schuberta na tematy z Waltera Scotta. 21.15 — Muzyka kameralna (Gitara, skrzypce, altówka, wiolonczela, flet). 1) Paganini — Trio d-dur, 2) Matieška — Serenada d-dur op. 19, 3) Schubert — Kwartet g-dur.

PARYŻ (RADIO-PARIS).

13.20 — Koncert orkiestry Locatelli: 1) Puccini — „Dziewczę z Dalekiego Zachodu”, „Cyganka”, „Manon Lescaut”, 2) Guisraud — „Madame Turlupin”, Walc, „Piccolino”, „Karnawał”. 21.30 — Koncert: 1) Arja z „Cyrulika Sewilskiego”, 2) Beethoven — Koncert symfoniczny, Symfonia pastorałna, 3) Gluck — Ifigenia w Aulidzie, 4) St. Saens — „Concerto capriccioso”, 5) Ravel — Rapsodia hiszpańska.

Wszyscy pracownicy otrzymają 45-proc. dodatek.

Przed niedawnym czasem pracownicy zarządu miejskiego, z wyjątkiem robotników, otrzymali za okres 3-miesięczny dodatek 45-proc. narówni z urzędnikami państwowymi.

Obecnie stała się aktualną sprawa przyznania tego dodatku również i tym pracownikom, których stosunek służbowy nie jest uregulowany na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, a więc rzemieślników i robotników, z wyjątkiem robotników sezonowych i kanalizacyjnych, którzy dodatek ten już otrzymali.

Magistrat, po zastanowieniu się nad tą sprawą, postanowił przyznać wszystkim pozostałym pracownikom również 45-proc. za okres trzymiesięczny. (b)

SPLENDID

Jutro premiera

Wielki podwójny program

1) Zwycięstwo Kobiety

Dramat erotyczny w 12-tu aktach podług powieści P. S. LESKOWA.

2) XI. Przykazanie

Nie żeń się!

Sztuka filmowa w 8 aktach,

rozgrywająca się za kulisami dzisiejszych modnych małżeństw...

W roli głównej:

P. Kan'na **OLGA CZECHOWA.**

Jutro premiera

SPLENDID

Klisze

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
do celów reprodukcji
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONYWA

R. DORCKENHAGEN
Tel. **11-72**
Łódź
Piotrkowska 100

Rozwój wkładów.

Dla oceny postępów kapitalizacji polskiej oczywiście bardzo ważnym jest zbadanie rozwoju wkładów w instytucjach kredytowych. Miernikiem tutaj nie tylko ilość, ale i jakość.

Od czasu stabilizacji złotego, a więc od lipca 1926 wkłady te wzrastają bez przerwy. Stan na dzień 31 grudnia 1927 w porównaniu ze stanem na 30 czerwca 1926 wykazuje więcej, aniżeli dwu i pół krotnie zwiększenie się.

Wybraliśmy cztery charakterystyczne daty porównawcze, w których wkłady rosły następująco: (w milionach zł.)

30.VI.26	745,8	— 100
31.XII.26	1218,3	163
30.IX.27	1614,2	— 216
31.XII.27	1903,0	— 255

Jak widać specjalnie intensywny był wzrost w ciągu II półrocza 26 roku, który dał 63 proc. Dla porównania ze stanem z przed spadku złotego zaznaczymy, że stan na 30 czerwca 25 r. wyniósł 612,6 milj. zł., co po uwzględnieniu współczynnika dewaluacji oznacza 1053,6 milj. zł. nowego paritetu. Tak więc przez 2 i pół roku otrzymamy również niemal dwukrotny wzrost wkładów.

Interesujący jest problem rozgrupowania wkładów pomiędzy poszczególne kategorie instytucji kredytowych. Poniżej zestawiamy tabelkę, w której uwzględniliśmy 3 grupy. Do pierwszej zaliczyliśmy banki publiczne, t. zn. Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Rolny, banki samorządowe; do drugiej — banki prywatne akcyjne krajowe i operujące w Polsce oddziały banków zagranicznych; do trzeciej — instytucje o charakterze oszczędnościowym, a więc Poczta Kasa Oszczędności, Kasy Oszczędnościowe i Spółdzielnie kredytowe.

W procentach całości wkładów dla danego dnia zestawione przez nas 3 grupy reprezentowane są następująco:

Na dzień 30.VI.26:	
banki publiczne	25 proc.
" pryw.	47 "
inst. oszczęd.	28 "
Na dzień 31.XII.26 r.	
banki publiczne	31 proc.
" pryw.	42 "
inst. oszczęd.	27 "
Na dzień 30. IX.27.	
banki publiczne	30 proc.
" pryw.	39 "
instytut. oszczęd.	31 "
Na dzień 31.XII.27	
banki publiczne	30 proc.
" pryw.	38 "
instytut. oszczęd.	32 "

Jak widać udział banków prywatnych w ciągu rozpatrywanego półtoraroczna zmniejszył się z 47 proc. całości na 38 proc., czyli niemal o jedną część. Natomiast zwiększył się udział instytucji oszczędnościowych, a w stopniu jeszcze znaczniejszym — banków publicznych, które przez ostatnie półtora roku wogóle doznały wielkiego rozwoju.

Charakter lokat wyrażających się w zestawionych wyżej wkładach niestety pozostawia wiele do życzenia. Z punktu widzenia organizacji rynku kredytu krótkoterminowego przedstawiają one w znacznej części substrat, nie nadający się do użytkowania.

Sumujemy rachunki żyrowe, rachunki czekowe, salda kredytowe rachunków bieżących i wkłady a wista polskich instytucji kredytowych i otrzymamy wtedy, że ta suma stanowi w stosunku do całości wkładów na dany dzień następujący procent:

30.VI.26	38
31.XII.26	40
30.IX.27	33
31.XII.27	33

Aczkolwiek w porównaniu z rokiem 1926 widoczna jest poprawa, jednak na ulitno 1927 r. ten typ wkładów stanowił okragło trzecia część całości. Jeżeli doliczymy nadto wkłady bezterminowe banków prywatnych, których charakter jako całości jest wątpliwy, odnośne cyfry procentowe obliczamy tak następująco:

30.VI.26	50
31.XII.26	51
30.IX.27	46
31.XII.27	46

W ten sposób otrzymamy niemal połowę całości wkładów. Dalszy rozwój sytuacji prawdopodobnie

W notesiku businessmana.

Łódź, 10 maja.

KONFERENCJA FINANSOWA poddyktowała znanemu organowi angielskich finansistów „Financial Times” artykuł skierowany przeciwko p. Ch. Dewey'owi. W artykule tym zarzuca się p. Ch. Dewey'owi, że w charakterze doradcy finansowego rządu polskiego nie zachowuje dostatecznego obiektywizmu. Zarzuca się więc p. Dewey'owi, że jako amerykański rzekomo faworyzuje interesy amerykańskie; co miałyby się wyrazić w aprobacie udzielonej dla pożyczki warszawskiej i odrzuceniu proponowanej przez grupę angielską pożyczki 3 milionów funtów szterlingów na cele budowlane.

SADY PRACY uruchomione będą z dniem 22 czerwca bieżącego roku na obszarze sądów apelacyjnych: warszawskiego, krakowskiego, lubelskiego, lwowskiego i wileńskiego. Z dniem tym ustaje kompetencja sądów ogólnych w sprawach przekazanych sądownictwu pracy.

BEZROBOTNYCH ilość zmniejszyła się w cz. I od 21 do 28 kwietnia o 6953. Zarejestrowanych było pod koniec wspomnianego tygodnia 153016 osób.

POLSKO - CZESKIE ROKOWANIA CELNE uległy znów pewnej przerwie. Przewodniczący delegacji czeskiej dr. Friedmann wyjeżdża do Pragi celem złożenia raportu swemu rządowi.

UDZIAŁ NIEMIEC w przywozie polskim w roku 1927 wyniósł 25,5 proc. wobec 23,6 proc. w roku 1926; udział Niemiec w wywozie polskim wyniósł 32,0 proc. wobec 25, 3 proc. w roku 1926.

CUKIER POLSKI zakontraktowało gdańskie przedstawicielstwo handlowe z pewną firmą w Gdańsku — Zaznaczyć należy, iż gdańskie sfery skarżą się, iż eksport cukru przez Gdańsk dokonywa się niemal w całości bezpośrednio przez Bank Cukrownictwa z pominięciem firm eksportowych gdańskich.

KONJUNKTURA POLSKA charakteryzuje tygodniowy raport instytutu badania koniunktur z dnia 2 maja jak następuje: Pomimo trudności produkcji i zbytu — pomyślny stan gospodarczy; dalszy rozwój zależy od zaopatrzenia w kapitały.

STOTYSIECZNY KOCIOŁ wyprodukowała w dniu 28 kwietnia fabryka Spółki Akcyjnej „W. Fitzner i H. Samper”. Wydarzenie to było uroczyste obchodzone w zakładach firmy.

ZDYSKWALIFIKOWANIE KSIĄG handlowych przez organy wymiaru podatku obrotowego winno być uzasadnieniem zakomunikowana płatnikowi. Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił w sprawie M. Binkowskiego orzeczenie komisji odwoławczej z powodu zaniedbania poinformowania płatnika.

NA CZERWONCE popyt w Polsce spadł z chwila wprowadzenia w życie rozporządzenia o zakresie wwozu do Rosji. Banki warszawskie przestały zakupywać czerwonce, wobec czego sprzedaż możliwa jest tylko na czarnej giełdzie szmuglerom trudniącym się przemycaaniem do Sowieców. Następnym tego jest spadek kursu czerwonce w Warszawie.

Eksport towarów łódzkich w ostatnim miesiącu znacznie się zmniejszył.

(x) Według danych statystycznych związku eksportowego wywóz manufaktur łódzkiej w kwietniu r. b. znacznie się zmniejszył w porównaniu z miesiącem ubiegłym.

Towarów białych bawełnianych wywieziono 9233 kg. na sumę 137.907 zł., kolorowych 175502 kg. na 1.802.840 zł., półbawełnianych 20.021 kg. na 235.835 zł., wełnianych 86.763 kg. na 745.065 i kolorowej przędzy czesankowej 29.255 kg. na 692.843 zł.

Razem wywieziono 320.744 kg. na ogólną sumę 3.650.490 zł. Jak już zaznaczyliśmy eksport w ostatnim miesiącu w dalszym ciągu osłabł, gdyż w marcu wywiezione towary z Łodzi wyraziły się cyfrą 381.229 kg. na sumę 4.316.875 złotych.

O stopniu zmniejszenia się eksportu

świadczy zresztą najdobitniej to, że w kw. etniu roku 1927 wywóz wyniósł 885.104 kg. na sumę 8.497.539 złotych. W ciągu roku więc spadek wyraża się pożądaną cyfrą około 5 milionów złotych.

Jak nas informują ze sfer przemysłowych, na zmniejszenie się eksportu wpłynęło w pierwszym rzędzie zmniejszenie wywozu do Rumunii, która, jak wiadomo, była dotychczas głównym odbiorcą przemysłu łódzkiego.

Podczas gdy w kwietniu r. ub. eksportowano do Rumunii towarów na sumę 6.466.738 zł., w roku bieżącym wyniósł zaledwie 872.295 zł. Eksportowano zatem mniej na sumę 5.594.443 zł.

Ponieważ zmniejszenie się ogólnej sumy eksportu w kwietniu ub. r. wynosi 4.847.049 zł., okazuje się, że eksport do innych krajów wzrósł o 747.394 złote.

Wkrótce w Casinie Najwięksi aktorowie świata



W epokowym filmie POETA-ZEBRAK.

W ten sposób otrzymamy niemal połowę całości wkładów. Dalszy rozwój sytuacji prawdopodobnie będzie podzielił nie tylko w kierunku wzrostu ilościowego wkładów, ale także w kierunku jakościowej poprawy, przez co rozumiemy wzrost tej kategorii wkładów, która daje się użytkować w operacjach kredytowych.

Dr. A. Z.

Wiadomości gospodarcze

(Własna służba inf. „Republiki”)

SUBSKRYPCJA POŻYCZKI RENTENBANK W NEW - YORKU.

Berlin, 8 maja. New-Yorski syndykat banków, emitujący nowe bony Rentenbank - Kreditanstalt, komunikuje, iż natychmiast po ogłoszeniu subskrypcji zgłoszenia przekroczyły sumę emitowaną. Zgłoszenia pochodziły ze wszystkich stron kraju i z Europy. Transza 750.000 dolarów wystawiona do subskrypcji w Sztokholmie została pokryta w całości. Jest to pierwsza na tamtejszym rynku emisja niemiecka przedstawiająca przy udziale wielkich banków od września ub. r. W Anglii, Holandii i Szwajcarii uplanowano tak samo, jak przy poprzednich pożyczkach nieliczne sumy. Na rynku holenderskim zrezygnowano, tym razem z oficjalnej emisji, ponieważ rynek ten uważany był za przesycony. Ogółem w Europie umieszczono 3 do 4 milj. dolarów. Dla porównania podajemy, iż przy poprzedniej pożyczce 50 milj. dol. Europa subskrybowała 7 milj., a przy pożyczce 30 milj. dol. w lipcu 1927 okragło 10 i trzy czwarte miliona.

NOWE NIEMIECKIE POŻYCZKI ZAGRANICZNE.

New-York, 8 maja. Toczą się tu obecnie rokowania w sprawie emitowania szeregu niemieckich pożyczek, które nietylko sferę finansową, lecz także żywo się interesują. Chodzi przede wszystkim o emisję taniach pożyczek, których zaciągnięcie jest niezależne od uzyskania zgody t. zw. Beratungsstelle. Terminy emisji nie są jeszcze znane. W najbliższym czasie spodziewana jest emisja około 70 do 100 milj. dolarów, w tym 15 milj. bonów koncernu Karstadt. Niebawem również wyłożą dwa wielkie banki do subskrypcji obligacje państwa bawarskiego na sumę 20 milj. dolarów. Dalej spodziewana jest także emisja 3 lub 4 pożyczek niemieckich zakładów po 5 milj. dol. każda.

EUROPEJSKI KARTEL AUTOMOBILOWY PRZECIW AMERYCCE.

Jak wiadomo, Włochy propagują zjednoczenie się europejskich producentów samochodów przeciwko przewadze konkurencji amerykańskiej na rynku europejskim. Komitety prasowe, jakoby na mającym odbyć się 12 maja w Paryżu posiedzeniu Bureau Permanent International des Constructeurs des Automobiles kwestia ta miała być dyskutowana, nie zgadzają się z rzeczywistością. Amerykanie są członkami tego związku i w konferencji paryskiej biorą udział — już ta okoliczność przemawia za niemożnością poruszania tych projektów w Paryżu.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
GOTÓWKA: Dolar 8,95. CZEKI: Holandia 359,60; Londyn 43,51, 43,50 i pół; N. York 8,90; Paryż 35,09; Praga 26,41 i pół; Szwajcaria 171,79; Wiedeń 125,43; Włochy 47.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 79, 76,50. Pożyczka kolejowa 104, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67,25, 5-proc. pożyczka konw. kolejowa 62, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 82, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56, 55,75, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 78,50, 78, 78,40, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 71,25, 10-proc. listy zastawne m. Siedlec 80,50, 80,25, 8-proc. listy zastawne m. Piotrkowa 69,75, 8-proc. listy zastawne m. Kalisza 69,75.

AKCJE
Dyskontowy 133; Handlowy 117; Polski 166, 165, 165,25; Zarobkowy 86,50, 86; Spiess 162,50; Sita i Światło 126; Firley 57,50, 59,00, 58; Czersk 8; Częstocice 63; Cukier 77; Węgiel 95,25; Nobel 37,50, 37,75; Cegielski 47; Lilpop 43,75; Norblin 200; Ostrowieckie Seria B 122,50, 121, 121,50; Parowoz 45, 45,50, 44,50; Rudzki 58; Borkowski 18,50; Habersbusch 200; Spirytus 39,50.

NOTOWANIA BAWELNY.
Nowy Jork, 8 maja. Bawelna amerykańska. Otwarcie: styczeń 21,24—27, marzec 21,23—25, maj 21,65—70, lipiec 21,45—48, październik 21,45—49, grudzień 21,30—32. I notowania środkowe: styczeń 21,08, marzec 21,09, maj 21,56, lipiec 21,33, październik 21,32, grudzień 21,17. II notowania środkowe: styczeń 21,07, marzec 21,01, maj 21,53, lipiec 21,33, październik 21,28, grudzień 21,12. Zamknięcie: loco 21,95, styczeń 20,92, luty 20,93, marzec 20,92—95, kwiecień 20,87, maj 21,43—44, czerwiec 21,30, lipiec 21,17—19, sierpień 21,18, wrzesień 21,20, październik 21,15—17, listopad 21,07, grudzień 21,00—04.

Aleksandra, 8 maja. Bawelna egipska. Zamknięcie. Sakellaris: styczeń 43,75, maj 42,50, lipiec 43,10, listopad 43,93. Ashmomi: czerwiec 28,85, sierpień 29,10, październik 29,27.
Liverpool, 8 maja. Bawelna egipska. Loco 21,75, styczeń 21,58, marzec 21,58, maj 21,13, lipiec 21,37, wrzesień 21,73, listopad 21,68.
Liverpool, 8 maja. Havas. Bawelna. Zamknięcie: loco 11,85, styczeń 11,11, luty 11,10, marzec 11,10, kwiecień 11,09, maj 11,37, czerwiec 11,33, lipiec 11,31, sierpień 11,27, wrzesień 11,24, październik 11,19, listopad 11,11, grudzień 11,11.

Nowy Orlean, 8 maja. Bawelna amerykańska. Zamknięcie: Loco 21,14, styczeń 20,64—66, marzec 20,64—66, maj 21,07, lipiec 20,81—84, październik 20,68—70, grudzień 20,63—65.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił bez zmiany 8,89 i pół w placeniu i 8,90 i pół w żądaniu.

Tendencja spokojna. Obróty małe.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 23 maja r. b. między godz 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | |
|--|---|--|--|
| 1. Amzler M., Nowomiejska 18, towar galate-
ryjny. | 19. Richter S., Północna 4, 50 misek emalowa-
nych. | 36. Działoszyński R., Pomorska 135, meble. | 59. Markowski St., Okrzei 29, meble. |
| 2. Bahrach J., Ogrodowa 1, 10 garniturów
męskich | 20. Szybił S., Konstancyńska 30, pianino. | 37. Estus R., Konstancyńska 7, meble. | 60. Natanson J., Piotrkowska 28, 50 szt. zeffru. |
| 3. Bernhardt O., Ogrodowa 6, kasa ognio-
trwała. | 21. Szturu A., Nowomiejska 15, 30 szt. towaru. | 38. Feinmeser P., Szkolna 10, meble. | 61. Milsztajn G., Konstancyńska 68, maszy-
na do szycia, cukier. |
| 4. Bursztyn L., Północna 23, meble. | 22. Szajbe Ch., Nowomiejska 15, meble. | 39. Grinberg A., N-Targowa 14, meble. | 62. Ordynans H., Wolborska 23, meble. |
| 5. Góthajner M., Nowomiejska 26, meble. | 23. Sztulcaft D., Nowomiejska 20, 10 ubrań. | 40. Grinberg H., Konstancyńska 50, szafa,
maszyna do szycia | 63. Porodowska G., Pomorska 119, 2 szafy. |
| 6. Gietz J., Ogrodowa 7, 9, 11, 2 biurka. | 24. Tejblum J., Nowomiejska 17, 250 szt. ciu-
stek. | 41. Hofman S., Pl. Wolności 11, meble. | 64. Pudka F., Srebrzyńska nr. 20, urządzenie
sklepu. |
| 7. Halpern Sz., Nowomiejska 28, narzędzia
szewskie. | 25. Wachowicz K., Konstancyńska 47, meble | 42. Hornik M., Konstancyńska 59, meble,
gramofon. | 65. Poznański J., Wschodnia 18, meble. |
| 8. Herszkowicz M., Stary Rynek 12, meble. | 26. Weingot, Nowomiejska 18, 30 tuz. poń-
czoch. | 43. Izakiewicz L., Gdańska 10, meble. | 66. Rotsztajn A., Konstancyńska 13, szafa,
kredens. |
| 9. Kotek M., Konstancyńska 9, meble. | 27. Zaliszewski D., Nowomiejska 29, towar w
sklepie. | 44. Jarmicki W., Pomorska 14, meble. | 67. Rapaport J., Południowa 46, 2 maszyny do
pisania, kasa ogniotrwała. |
| 10. Kadysz J., Nowomiejska 26, narzędzia szewskie | 28. Arndt A., Pomorska 122, meble. | 46. Krening N., Ogrodowa 29, meble. | 68. Rak A., Zachodnia 21, fortepian. |
| 11. Kadysz Ch., Nowomiejska 6, meble. | 29. Arndt O., Pomorska 122, meble. | 47. Kon D., Południowa 24, meble. | 69. Rozenberg R., Konstancyńska 36, meble. |
| 12. „Nożwid” firma, Nowomiejska 15, stalowe
wyroby. | 30. Borowski S., Pomorska 19, meble, maszy-
na do szycia. | 49. Karo E., Ogrodowa 3, meble. | 70. Sztraus E., Pomorska 80, meble. |
| 13. Rotstejn A., Konstancyńska 11/13, meble. | 31. Berensztajn J., Południowa 13, meble. | 50. Kozanecki J., Konstancyńska 67, meble,
radio-aparat. | 71. Wajs B., Konstancyńska 12, meble. |
| 14. Rapoport Z., Konstancyńska 17, meble. | 32. Blatt H., Gdańska 8, meble. | 51. Kolenda W., Waryńskiego 16, 50 kg. maki. | 72. Widawski J., Podrzeczna 31, meble. |
| 15. Rajchman J., Nowomiejska 28, meble. | 33. Blachstein Ch., Szkolna 23, meble. | 52. Kowalski P., Pomorska 4, meble, maszyna
do szycia. | 73. Wiązowski A., Szkolna 17, biurko. |
| 16. Rozenstein F., Ogrodowa 13, maszyna do
pisania. | 34. Bassin R., Konstancyńska 58, meble, ma-
szyna do szycia. | 53. Lewin S., Konstancyńska 54, meble. | 74. Wajnurecl P., Konstancyńska 49, tre-
mo, maszyna do szycia. |
| | 35. Bliśko Sz., Pomorska 4, meble. | 54. Lewin S., Konstancyńska 54, meble. | 75. Zajbert Sz., Południowa 7, meble, pacjón. |
| | | 55. Lewin S., Konstancyńska 54, meble. | 76. Zajbert W., Południowa 7, meble. |
| | | 56. Markus Gelde, Szkolna 16, kredens. | |

W dn. 24 maja r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- | | | | |
|--|--|---|--|
| 78. Brande H., Al. I Maja 4, meble. | 97. Działowski L., N-Cegielniana 34, 60 kg
cukru. | 115. Kochański B-cia, Al. I Maja 7, meble. | 130. Rak M., Zawadzka 12, meble. |
| 79. Kuna J., Przejazd 16, kontuar. | 98. Dessau P., Piotrkowska 35, meble | 116. Lipszyc A., Piotrkowska 37, kasa ognio-
trwała, 700 nitr. towaru. | 131. Rochwerger L., Al. I Maja 37, fortepian. |
| 80. Najman A., 6-go Sierpnia 27, 6 syfonów. | 99. Draihorn A., Al. I Maja 14, meble | 117. Lewi S., Zawadzka 20, meble. | 132. Szlachetka L., Cegielniana 17, meble. |
| 81. Pinczewska M., N-Cegielniana 43, kredens. | 100. Diksztajn, Al. Kościuszki 24, maszyna do
pisańia. | 118. Lichtensztajn A., Żeromskiego 6, 2 worki
owsa, waga. | 133. Szenfeld, Zawadzka 23, meble. |
| 82. Wajzman A., Piotrkowska 56, 2 szt. towaru | 101. Elson J., Zachodnia 37, meble. | 119. Lichtensztajn M., Południowa 20, meble. | 134. Szlachetka L., Cegielniana 17, meble. |
| 83. Aizenberg M., Zawadzka 15, meble. | 102. Flis O., Zawadzka 49, meble. | 120. Lamus J., Piotrkowska 64, meble. | 135. Szerkowski L., Al. I Maja 25, meble. |
| 84. Blausztajn J., Narutowicza 3, 50 szt. towaru | 103. Gostyński J., N-Cegielniana 22, meble. | 121. Miner W., Al. Kościuszki 22, maszyna do
szycia. | 136. Szpiro S., Narutowicza 56, pianino. |
| 85. Buchman L., Piotrkowska 34, meble. | 104. Grinberg Ch., N-Cegielniana 7, meble. | 122. Marjanowski T., Zielona 12, meble, maszy-
na do szycia. | 137. Selman J., Gdańska 18, maszyna do szycia,
gramofon, kasa ogniotrwała, meble. |
| 86. Blumfeld M., Piotrkowska 18, meble, gra-
mofon. | 105. Grinberg S., N-Cegielniana 7, meble. | 123. Milrad A., Lipowa 39, 3 koldry. | 138. Tempel S., Narutowicza 5, meble, kasa o-
gniotrwała. |
| 87. Borensztajn J., Piotrkowska 21, 150 koldr. | 106. Gothelf A., Wschodnia 69, meble. | 124. Olszer L., Narutowicza 58, meble. | 139. Wilus J., Zawadzka 3, meble. |
| 88. Bluman N., Piotrkowska 31, szafa. | 107. Hochenberg S., Al. I Maja 15, szafa. | 125. Orfinger H., Zawadzka 1, meble, pianino. | 140. Wiślicki A., Żeromskiego 12, meble. |
| 89. Benrheim S., N-Cegielniana 10, meble. | 108. Janowski Ch., 6-go Sierpnia 2, meble, ma-
szyna do szycia. | 126. Prusse E., Żeromskiego 52, maszyna do pi-
sania, meble. | 141. Wojewódzki St., Piotrkowska 74, maszyna
do pisania. |
| 90. Brauner J., Al. Kościuszki 29, meble, kasa
ogniotrwała. | 109. Jesinowski M., Al. I Maja 36, woda koloń-
ska, mydło. | 127. Peter A., Piotrkowska 19, meble. | 142. Wolborski H., Zielona 42, meble, maszyna
do szycia. |
| 91. Birenwajg J., Narutowicza 49, pianino. | 110. Kenig E., Narutowicza 4, meble. | 128. Rozenberg D., Narutowicza 49, meble. | 143. Wajnbergier S., Narutowicza 38, meble. |
| 92. Cjarman I., Lipowa 12, meble. | 111. Kawencki J., Zawadzka 50, kredens. | 129. Rozenblum M., Gdańska 27, zegar. | 144. Zilberberg M., Zielona 7, kasa ogniotrwa-
ła, stoliki. |
| 93. Dobrzyński L. M., Narutowicza 38, meble. | 112. Kryszek M., N-Cegielniana 38, meble. | | |
| 94. Dobrzyński B-cia, Narutowicza 38, 10 szaf. | 113. Kłajnerer M., N-Cegielniana 38, meble. | | |
| 95. Dobrzyński L., Narutowicza 38, 30 stoł-
ków. | | | |

W dniu 25 maja r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- | | | | |
|--|--|---|--|
| 145. Bezyk W., Karoła 4, pianino. | 154. Kuliński K., Piotrkowska 160, meble. | 161. Szefer H., Piotrkowska 166, meble. | 170. Krzyżanowska L., Żelazna 4, szafa. |
| 146. Berndt H., Targowa 17, zegar. | 155. Pastuszak W., Kilińskiego 121, fortepian. | 162. Tarczyński K., Piotrkowska 114, meble. | 171. Makówka J., Rokicińska 20, 3 worki maki. |
| 147. Borkowski A., Rokicińska 13, meble. | 156. Pawlak W., Kilińskiego 143, kontuar. | 163. Wróblewska M., Nawrot 12, kredens. | 172. Makówka J., Rokicińska 19, meble. |
| 148. Burchard K., Rokicińska 47, meble. | 157. Pietrzak S., Nawrot 8, urządzenie sklepu. | 164. Wermińska L., Nawrot 32, 4 trem. | 173. Spodenkiewicz A., Piotrkowska 150, towar
w sklepie. |
| 149. Peder P., Piotrkowska 116, 100 but. wódk. | 158. Richter A., Piotrkowska 104, 130 mtr. to-
waru. | 165. Zobel J., Nawrot 7, meble. | 174. Steigert G., Miedziana 20, meble. |
| 150. Goździcki M., Rokicińska 37, meble. | 159. Raksyk A., Kilińskiego 153, kontuar. | 166. Aleksandrowicz J., Radwańska 6, meble,
patefon. | 175. Wutke A., Piotrkowska 157, 50 szt. towaru. |
| 151. Haman E., Nawrot 30, warsztat tkacki. | 160. Szczeniowska L., Piotrkowska 118, biurko,
prasa do kopjowania. | 167. Bitner G., Przejazd 45, meble. | 176. Wajner Z., Rokicińska 53, meble, kasa o-
gniotrwała. |
| 152. Kozłowski K., Piotrkowska 273, fortepian,
zegar. | | 168. Fiszer Spadk., Piotrkowska 112, 2 biurka,
kasa ogniotrwała. | |

Teatr lit. art.



**W lokalu
Kino-
Teatru**

„LUNA”

pod kierownictwem
Walerego Jastrzębca.

Dziś i codziennie: Pożegnalne występy znakomitej artystki Haliny RAPACKIEJ

PROGRAM Nr. 19 p. t.:

Spotkamy się w ogródku!

przedstawienie zimowego sezonu w 13 częściach pióra dr. Pietraszka, Nela, Szer-Szenia, Jastrzębca i innych, muzyka T. Sygietyńskiego, H. Hosona, Boczkowskiego i innych.

UDZIAŁ BIORA: Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Halina Rapacka, Hanna Runowicka, S. Bielecki, G. Cybulski, Bolesław Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sieniński oraz zespół baletowy w składzie: M. Bargielski, J. Borowski, Z. Duranowski, Z. Liszewski, K. Pałczyński z prym. bal. Ireną Sobolewną i baletmistrzem Eugenjuszem Wojnarem na czele.

1) Ich dwóch — ona jedna.	5) Halina Rapacka.	9) Puzonower.
2) Nocny dyżur w aptece.	6) Bolesław G. ris.	10) Ja pana uwiodę!
3) Gustaw Cybulski.	7) Serce kobiety.	11) Tercet Calabryki.
4) Murzyńska zabawka.	8) W Łodzi — nie!	12) Gong — jazz.
		13) Spotkamy się w ogródku.

Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stanisław Bielecki.

Reżyser: Walery Jastrzębec. Kierownik muzyczny Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu E. Wojnar.
Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Koncertmistrz W. L. dauer.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wieczorem, w niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wieczorem.

WYCIENCZENIE-BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN

przetwor. krwi




MAGISTRA KLAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

KLAWE

Dr. med.

BRAUN

Północna № 23
tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych leczenia światłem (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9—11 ano i od 5—8 pp

DR.

W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 9—11 i 5—7

Piotrkowska 50

Dr.

Stupel

Szkolna № 12
-choroby włosów, skórne, weneryczne, moczopięciowe. Naświetlanie lampą kwarcową i prom. Roentgena (okrzemki nowotwory złośliwe) przyjmuje od 6—9 w niedzielę od 3—6

Lekarz - dentysta

F. HOROWICZ

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Dr. med

Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

SAMODZIELNA

BUCHALTERKA

z kilkuletnią praktyką na stanowisku prawniczym. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Garska, Piotrkowska 81, 10

Bezinteresownie!

Czytelnikom Republiki. Napisz imię nazwisko-miesiąc urodzenia otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru zdolności, przeczucia. Poznasz kim jesteś. Kim być możesz. Adresuj Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie. Znaczący pocztowy na przesyłkę.

Dnia 6 maja r. b. została zagubiona tylna tablica z samobodu opatrzonego na Nr. 2 D 80161. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Garska, Piotrkowska 81, 10

GŁUCHAWI

Pomagam nawet w b. ciężkich wypadk. kapułka robiona ze złota, noszona wygodnie w uchu, doskonale słysząc, która ma doniosłą własność leczniczą, dzięki masażowi wewnątrz ucha. Niezrównany wysiłek twórczy, na który mógł się zdobyć tylko głuchawy młody. Inform. bezpłatnie S t i a s u y Łódź, Grand Hotel od dnia 14. 5. do 18. 5. włącznie od g. 9—19, Radom Hot. Europejski od 19—20 5. włącznie, Lublin Hotel Victoria od 21—22 5. Warszawa od 24—26 5. Hotel Europejski, Płock Hotel Warszawski od 28—29 5. włącznie.

Służąca

do wszystkiego w średnim wieku z poleceniami może się zgłosić: Zielona 27.

Wskwalifikowany majster farbiarski

na wełniane i półwełniane towary poszukiwany od zaraz. Oferty sub „J. B.” do adm. „Republiki”.

Taksówkę

w dobrym stanie używaną, w celu kupna **poszukuje.** Oferty z podaniem ceny pod „J. B.”

Bilans BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI, Sp. Akc., na dzień 31 grudnia 1927 roku.

STAN CZYNNY.		Złote i grosze.	
1. Kasa i sumy do dyspozycji:			
a) gotowizna w kasie	809,590.76		
b) pozostałość w Banku Polskim i P. K. O.	832,777.13		
c) pozostałość w Banku Gospodarstwa Krajowego	572.13		
d) kupony	340.—		
e) waluty zagraniczne: banknoty i monety	963,790.35		
f) Banki „Nostro”:			
krajowe: Zł. 393,302.54			
zagraniczne: 1,923,849.59	2,317,152.13	4,924,222.50	
2. Papiery wartościowe własne:			
a) papiery państwowe	10,030.83		
b) listy zastawne	284,645.72		
c) obligacje	318,378.—		
d) akcje	266,799.61	879,854.16	
3. Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych			
		4,436.97	
4. Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego			
		20,914.44	
5. Banki „Loro”:			
a) krajowe	19,337.84		
b) zagraniczne	36.32	19,374.16	
6. Weksle zdyskontowane:			
a) krajowe	8,136,615.62		
b) zagraniczne	239,360.—	8,375,975.62	
7. Weksle protestowane			
		5,571.—	
8. Rachunki bieżące (saldo debetowe):			
a) zabezpieczone:			
1. papierami wartościowymi	480,956.60		
2. weksłami z 2 podpisami i listami gwarancyjnymi	7,832,260.89		
3. hipoteka	2,218,409.50		
4. towarami i listami przewozowymi	1,476,682.48		
b) nie zabezpieczone	848,538.29	12,856,847.76	
9. Pożyczki terminowe			
		3,160.—	
10. Ruchomości			
		92,218.95	
11. Nieruchomości			
		4,606,652.84	
12. Sumy Przechodnie			
		284,964.28	
Suma bilansowa		32,083,192.68	
13. Udzielone gwarancje			
		1,984,473.70	
14. Inkaso			
		12,330,572.96	
Razem		46,398,239.34	

STAN BIERNY.		Złote i grosze.	
1. Kapitały własne:			
a) zakładowy	1,000,000.—		
b) zapasowy	30,000.—		
c) inne rezerwy	1,200,000.—		
d) fundusz amortyzacyjny	139,040.—		
e) wpłaty na poczet powiększenia kapitału zakładowego	321,502.50	2,690,542.50	
2. Wkłady:			
a) terminowe	4,746,325.23		
b) a vista	4,090,027.64		
3. Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	3,352,331.96		
4. Zobowiązania inkasowa	254,561.47		
5. Banki „Loro”:			
a) krajowe	Zł. 540,280.37		
b) zagraniczne	216,307.90	756,588.27	13,199,834.57
6. Redyskonto weksli:			
a) w kraju:			
w Banku Polskim	1,668,021.59		
u innych	730,525.60		
b) zagranicą	2,217,180.—	4,615,727.19	
7. Banki „Nostro”:			
a) krajowe	26,816.18		
b) zagraniczne	10,317,438.91	10,344,255.09	
8. Rachunek Rembursowy			
		203,268.12	
9. Przekazy na Bank			
		103,688.73	
10. Kasa Przechodnie			
		290,863.16	
11. Rachunki Oddziałów			
		59,255.83	
12. Sumy Przechodnie			
		203,856.28	
13. Dywidenda nie podniesiona			
		5,080.50	
14. Rachunek Zysków i Strat			
		266,820.72	
Suma bilansowa		32,083,192.68	
15. Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji			
		1,984,473.70	
16. Różni za inkaso			
		12,330,572.96	
Razem		46,398,239.34	

Rachunek zysków i strat BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI, Sp. Akc., na dzień 31 grudnia 1927 r.

WINIEN.		Złote i grosze.	
1. Koszty Handlowe:			
pensje, księgi, ogłoszenia, koszty podróży, światło, opał i różne inne wydatki		1,725,915.16	
2. Podatki:			
państwowe, komunalne, obrotowe i patenty		364,288.59	
Świadczenia społeczne		78,750.48	
Administracja nieruchomości		46,703.27	
3. Straty:			
na kursie różnych dewiz		4,067.45	
4. Zysk:			
w roku 1927	Zł. 251,946.24		
pozostałość z 1926 roku	14,874.48	266,820.72	
Podział zysku:			
na kapitał zapasowy odpisano	25,000.—		
amortyzację nieruchomości	128,146.80		
amortyzację ruchomości	4,583.12		
straty na dłużnikach	35,175.31		
dywidendę 6-proc.	60,000.—		
przeniesienie na rok 1928	13,915.49	266,820.72	
		2,486,545.67	

MA.		Złote i grosze.	
1. Pozostałość zysku z roku 1926			
		14,874.48	
2. Wpływy na poczet strat dawniej odpisanych			
		42,100.47	
3. Procenty i prowizje:			
od weksli zdyskontowanych, rachunków bieżących i różnych operacji		3,884,969.50	
po potrąceniu:			
odsetek od wkładów, r-ków bieżących i różnych operacji	Zł. 2,481,449.14		
od długów przedwojennych	271,093.23	2,752,542.37	
		1,132,427.13	
prowizja od weksli inkasowych	Zł. 487,562.87		
od różnych operacji	260,752.94	748,315.81	1,880,742.94
4. Zysk na papierach wartościowych:			
na realizacji		276,982.90	
na kuponach, udziałach etc.		195,719.33	472,702.23
5. Dochód z nieruchomości			
		48,962.14	
6. Dochód z kasetek			
		27,163.41	
		2,486,545.67	

UWAGA: Zgodnie z uchwałą Zgromadzenia Walnego, odbytego w dniu 2. maja 1928 r., wypłatę dywidendy za rok 1927 w stosunku 6 proc. t.j. po Zł. 1.50 od każdej akcji I i II. emisji, uskutecznią będą: Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach, oraz Mitteldeutsche Creditbank w Berlinie.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Dla dorosłych — Dzień i dni następnych
Świat w płomieniach
Dla młodzieży
Pod osłoną nocy

Instytut de Beaute
ANNA RYDEL
Diplomée de l'Université de Beauté Paris
Ceglinańska 19, m. 8 Tel. 69-92
pielęgnacę skóry i włosów. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masażę odtłuszczający. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolyzą elektroterapią „Solux” Przyjmuje od 10—8 wiecz.

W Bendzel.n.e pod Zakowicami jeszcze 1 mieszkanie trzypokojowe z kuchnią, suchę, widne, słiczne położone, z tensem, tania do wynajęcia. Wiadomość u Adolfa Kona, Piotrkowska 211. 13

KRYNICA
Do wynajęcia natychmiast aż do końca czerwca 2 pokoje w malowniczej wsi kilka minut do Nowych Kapieli. Cena 10 zł dziennie. Wiadomość Litauer Gdańska 95 i piętro od 11 do 1-iej w południe.

Sklep galanteryjny
w śródmieściu przy Piotrkowskiej do sprzedania. Potrzebna gotówka Zł. 12.000. Poważni refleksanci złożą oferty pod „G. M.” do adm. „Republiki”.

Teren budowlany
Kupię
obszaru 1 do 2 morg w pobliżu tramwaju. Oferty z wymiarami i ceną do adm. „Republiki” pod „A. B. 100”.

Poszukuję ładnego pokoju umiarkowanego z oddzielnym wejściem w pobliżu Piotrkowskiej i Karola. Całodzienne utrzymanie pożądanę. Oferty sub.: „D. M. P.” do adm. niniejsz. pisma.

Lokal handlowy
składający się z 2—3-ch ubikacji poszukuję do wynajęcia. Oferty sub.: „Skład fabryczny” do adm. „Ilustrow. Republiki”.

Samochód
w dobrym stanie poszukiwany. Oferty z podaniem ceny do adm. „Ilustr. Republiki” sub.: „4000”.

ZDOLNY SZOFER
może się zgłosić Kiłńskiego 210
LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-jej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krew, piwocin etc.) operacje, opatrunki
Porada 3 złote
Wizyty na miesiąc.
Zabiegi i operacje od umowy. Kapielę świetlną. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Doktor Dr. St. Bibergal HELLER
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2
do 10 r. 1—2 i 4—8 dla pań spec. od 4—5
Przyjmuje od 8—10 dla niezdolnych i od 5—8 wiecz. ceny leczenia.

PLACE
przy bocznicę kolejowej Łódź—Kaliska
do wydzierżawienia
Wiadomość w administracji domów
Sp. Akc. I. K. Poznański, ul. Ogrodowa No 17.

Os czedzajcie Pieniądze!
Kupujcie Parasole i laski tylko w Pracowni S. Faigenbauma 19 Narutowicza 19
gdyż możecie kupić o 25% taniej niż wszędzie.
UWAGA: Przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia.

Niniejszem podaję do wiadomości Sz. Klienteli m. Łodzi i prowincji, że od roku 1888 istniejący
SALON D. MĘSKO-MĘSKI
również w dalszym ciągu przez PIERWSZORZĘDNE FACHOWE SIŁY PROWADZONY JEST.
Proszę o łaskawe darzenie mnie w dalszym ciągu dotychczasowym zaufaniem
U. F. BITINER
Andrzeja No 15

Dr. med. W. Łagunowski
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Gdańska 42.
Przyjmuje: od 9 do 10 1/2 r. od 1—2 45 pp. i od 8—6

Dr. H. Bergson powrócił
choroby kobiece.
Ewangelicka 16
Tel. 10-26.
Przyjmuje od 5.30 do 6.30 po poł.

Doktor Wolkowyski
Zachodna No 57
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 1 do 2-jej i od 4—8
W niedziele i święta od 11—1.
Dla Pań od godz. 4—5 oddzielna oczekalnia tel. 37-70

Gdzie należy grać na loterii, by się wzbogacić?
Tylko w [jedyną największą, najstarszą i najszczęśliwszą] w Polsce kolekturze

E. LICHTENSTEIN
Firma egzystuje od roku 1835.
Łódź, Piotrkowska 72. Gm. Grand Hotelu
WARSZAWA, CENTRALA KOLEKTURY: MARSZAŁKOWSKA 146.

KIEDY?
JUŻ, BO 19 MAJA
rozpoczyna się ciągnięcie I. klasy 17 Polskiej Loterii Państwowej i trwać będzie 6 miesięcy, t.j. do dnia 13 października r. b.

Co wygrać można?
Główna wygrana **Zł. 700.000** Główna wygrana
Główna wygrana **Zł. 24 miliony**
Główna wygrana **Zł. 24 miliony**

Za ile i jak?
TYLKO ZA
Zł. 10 1/2 losu lub za Zł. 20 1/2 losu lub też za Zł. 40 1/2 losu

grać można przez wszystkie 5 klas, a mianowicie: wygrający stawkę w kl. I otrzymuje los do kl. II
II : : : : : III : : : : :
III : : : : : IV : : : : :
IV : : : : : V : : : : :
DARMO

A jakie są szanse?
Kolosalne — co drugi los wygrywa!!!

KAROL WUTKE

FABRYKA MEBLI

WARSZTAT
TAPICERSKO-DEKORACYJNY
70 CEGIELNIANA 70,
TEL. 31-20. TEL. 31-20.

ROK ZAŁOŻENIA 1865.

POLECA URZĄDZENIA SYPIALNE

- 2 Łóżka
- 2 Materace patentowe
- 2 materace nałóżone
- 2 Szafki nocne
- 1 Toaletka

Szafa o 3-ch drzwiach z lustrem szlifowanym
1 Stolik okrągły
2 Krzesła
1 Fotel

OD ZŁ. 3 000

URZĄDZENIA JADALNE

- 1 Kredens
- 1 Pomocnik
- 1 Stół okrągły rozsuwany
- 1 Zegar z workem Bekera
- 20 Krzesel
- 2 Fotele

OD ZŁ. 4.500

URZĄDZENIA GABINETOWE

- 1 Biblioteka
- 1 Biurko
- 1 Stół okrągły
- 4 Krzesła
- 1 Fotel do biurka

OD ZŁ. 2.500

Salony w stylu francuskim i angielskim.

Pokoje Panięskie i Przedpokoje

Wielki wybór skromnych i wykwintnych urzążeń mieszkaniowych.
Gwarancja 10 cio letnia.

PROWINCJA.

Tanim kosztem załatwiamy w Warszawie wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. Informacje, wskazówki we wszelkich sprawach. Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa”, Warszawa, Nowy Świat 28 - 16.

CHIRURGO-MEDICA

Skład narzędzi chirurgicznych i lekarskich.
ŁÓDŹ, Traugutta 8, Tel. 70-64.

Dr. LUDWIK ROSENBERG

ordynuje jak w latach ubiegłych od 1-go maja

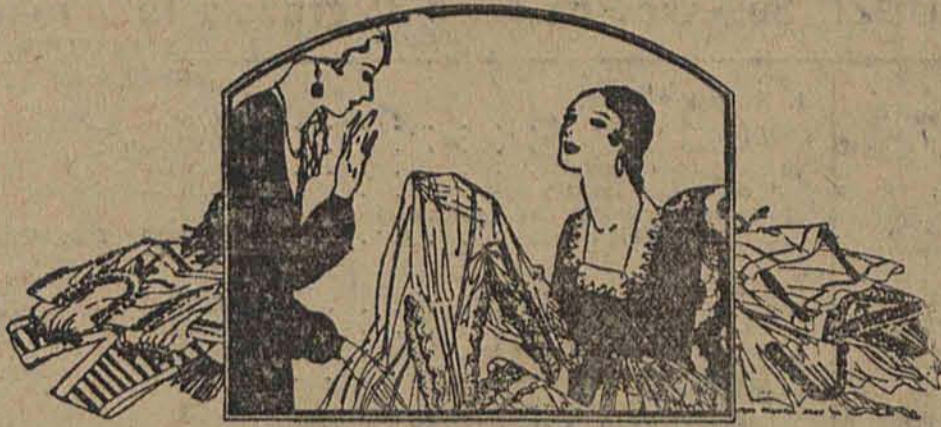
Krynica willa „GWIAZDA”

Kociół Parowy

cca 120m³ do 12 atm. używany w dobrym stanie
Kupię zaraz.
Oferty sub „S. P.” do adm.

Tanio! Na Raty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, manufakturę, galanterję poleca na długie terminy
„KREDYT”, Nawrot 15 I-sze piętro



Delikatne tkaniny jedwabne, sztuczny jedwab i wełnę należy prać ściśle według wskazówek

GDY choć raz upierzemy piękną suknię wełnianą, jedwabną lub też z sztucznego jedwabiu zwykłym mydłem, widzimy ze smutkiem, że tkanina skurczywszy się stała się sztywną, wełna straciła kutner, a jedwab połysk. Poza to każde nieodpowiednie i nieumiejętne pranie przyspiesza kompletne zniszczenie tych tkanin.

Sztuczny jedwab ma tę właściwość, że gdy jest wilgotnym to można go z łatwością uszkodzić, a więc nie należy go nigdy prać zwykłym mydłem.

Jak i czem należy prać:

Łyżkę płatków LUX, zalać wrzącą wodą (pół miednicy) i ubić gęstą pianę. W letnim roztworze prać delikatne tkaniny przez wyciskanie piany, zaś nigdy przez mocne tarcie lub też wykręcanie. Następnie aplukować starannie w letniej wodzie, zmieniając ją trzy razy. W końcu usunąć nadmiar wody, zawinąć w czysty ręcznik lub prześcieradło, a gdy nawpół sucha, prasować niezbyt gorącym żelazkiem.

Bielizna tegoczesna jest śliczną i delikatną:

Tegoczesne dessous w niczem nie są podobne do płociennych i perkalowych, które dawniej nosiły panie. Obecnie robione są z delikatnych tkanin, najczęściej z crepe de chine lub też z sztucznego jedwabiu w ładnych, nikielnych kolorach.



PRÓBKA DARMO

KUPON. Do „Sunie” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.—Uzasnam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbną pranie.
Imię i nazwisko _____
Adres _____
I.R. 312 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers, Limited, Anglja.

LP. 31. — 256 X 145

UWAGA. Dla chcących dobrze ulokować swój kapitał

tworzy się w Łodzi spółka cukiernicza, połączona z dużą mechaniczną piekarnią na wzór zjednoczonych rzeźników. Pośladą już 3 pierwszorzędne lokale w centrum miasta. Osoby zainteresowane mogą się zgłosić z odpowiednim kapitałem do Biura „Fortuna”, Łódź, ul. Karola Nr. 18, tel. 62-10, celem udzielenia wszelkich informacji.

PENSIJONAT DLA DZIECI

w Popieniu pod Rogowem (15 minut drogi od stacji kolejowej) pod kierunkiem

Jadwigi Kojrańskiej i Felicji Kędrzyny

zostaje otwarty z dniem 1 czerwca r.b. Blizszych informacji udziela p. K. Jrańsk ul. Zawadzka 35 II p. front. telefon 50-86 od godz. 11ej do 1ej w południe

Kupno i sprzedaż

Sprzedam za przystępną cenę. sklep kolonialny z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią, Zgierz, ul. Srednia Nr. 22. 12

O sprzedania samochodu: Autobus Ford 20 osobowy, Adler 6 osobowy, Ford odkryty 4 osobowy, Wanderer 2 osobowy, Bissing 5 tonowy, Opel 4 tonowy Ford 1 1/2, to nowy. Wiadomość: N.-Zarzewska Nr. 44 Tel. 30-27. 10

Jest do sprzedania stragan róg Piotrkowskiej i Brzeźnej Wiadomość Warszawa 13 m. 1 Kompa. 10

Taksówka Ford ka retka (model 1926 r.) w dobrym stanie okazynie do sprzedania. ul. Piotrkowska 48, lewa of. i piętro. 10

Na wypłatę

Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chusteczki, Scieraczki, Zelfiry, Chodniki, Podpinki Poleca Leon Rubaszkin, Ki- lińskiego 44. 30

Na wypłatę. Eleganckie damskie płaszcze, wełniane towary na palta suknie, crep-de-chine Tafta, Mesalina. Poleca Leon Rubaszkin, Ki- lińskiego 44. 30

Motocykl angielski 2-cylindrowy z wózkiem gotowy do jazdy do sprzedania Zgłaszaj się: Sienkiewicza 10 Wolski 10

Kupię używaną wagę do składów towarowych. Oferty sub „Waga” 10

Nie trać czasu, wstęp do nas. Ciągnięcie wkrótce Spiesz do Kolektury B. Weinberg, Piotrkowska 42. 10

Na wypłatę

Młode małżeństwo (izr.) poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Pożądane u osoby samotnej. Oferty do adm. Republiki sub „K. Ch.” 13

Pokój ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99, front II piętro, m. 2. 10

Na atychmias odsta- pię 3 lokale handlowe w centrum miasta oraz mieszkanie 6 pokoi, 3 pokoi, i dwa razy po 2 pokoi, z kuchnią. Biuro „Fortuna” Łódź, Karola Nr. 18 tel. 62-10. 12

o oddania fronto- wy pokój z balkonem. Zeromskie- go 1, m. 5. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebny natych- miast pokój na biuro okolica Nowo- miejska parter z od- dzielnym wejściem front lub w podwór- rzu. Of. pod „Biuro” do adm. Republiki. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

Na wypłatę

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

Na wypłatę

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

potrzebna wykw- likowana panna do trzyletniej dziewczynki. Zgłaszaj się 2-4 pp. Kwaśner, Ki- lińskiego 44. 10

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po. ektacie 10 zł. Zamiesz. owe o 50 pr. Zapr. o 100 je. 300 zł. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o powiat. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.